



Nr 47 (608)

21 listopada 2006 r. Rok XVII

TYGODNIK LOKALNY

rzecz

KROTOSZYŃSKA

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Indeks 374997

ISSN 1231-7691

Cena 2.20 zł (0% VAT)

REKLAMA

EXT
studia fryzjerskie
strzyżenie
nowymi technikami
L'OREAL
Krotoszyn, ul. Koźmińska 18
tel. 614 913 186

Red. wydania: S. Pośpiech

www.rzecz.krotoszynska.pl

Przedsiębiorcy typują Joksia

6 listopada br. Klub Przedsiębiorców Ziemi Krotoszyńskiej zaprosił kandydatów biorących udział w wyborach na burmistrza Krotoszyna na swoistą debatę. W spotkaniu nie wzięło udziału jedynie Mariusz Urbaniak z przyczyn obiektywnych. Poniżej krótki komunikat sekretarza Klubu, Grzegorza Kośmidera.

Każdy z kandydatów miał możliwość przedstawienia swojego programu gospodarczego w jednakowym czasie 10 minut. Później były odpowiedzi na pytania, które zadawali przedsiębiorcy. Przyjęto zasadę, że goście zasiadli między członkami Klubu w porządku alfabetycznym i również w tej kolejności dokonywali prezentacji. Pierwszy wystąpił Zbigniew Brodziak, później Krzysztof Krysztosiak, Jarosław Ratajczak i Julian Jokś.

Najtrudniejsze zadanie miał urzędujący burmistrz, gdyż wiele tematów zostało już wyczerpanych. Ale mimo tego ograniczenia Julian Jokś wypadł bardzo przekonująco, a zwłaszcza jego wizja

gospodarcza miasta, którą kilkanaście lat temu wytyczył, później realizował, a teraz chce dokończyć.

Po dyskusji zabawiliśmy się w swoiste wybory *najlepszego z najlepszych* i tutaj najwięcej głosów uzyskał Julian Jokś. Dziś – po pierwszej turze – wiadomo, że odczucia przedsiębiorców pokrywają się z odczuciami krotoszyńskich wyborców, którzy w ponad 40 procentach opowiedzieli się za dotychczasowym burmistrzem.

Warto dodać, że wszystkie wystąpienia kandydatów i dyskusantów zostały zarejestrowane na taśmie wideo i znajdują się w archiwum Klubu.

Grzegorz Kośmider



Do przestępstwa doszło w koźmińskim ośrodku wychowawczym w październiku br. – informuje prokurator Janusz Walczak

Twardy Orzech!

Czy uczciwość i nonkonformizm to w polityce cechy pożądane? Oczywiście, polityce rozumianej jako roztropne działanie dla dobra wspólnego. Nie tylko pożądane, ale bardzo wysoko cenione przez wyborców. Pokazuje to wynik Macieja Orzechowskiego w wyborach do sejmiku wojewódzkiego. Najlepszy w całym okręgu i piąty w naszym województwie!



Ryszard Woltmann, Kazimierz Worsztynowicz, Zbigniew Zieliński i Andrzej Ziółkowski w czasie wyborczego zebrania Klubu Przedsiębiorców Ziemi Krotoszyńskiej

REKLAMA

HB
Nawigacja GPS
samochodowa
1 099 zł brutto
Hardbit
Krotoszyn, ul. Benicka 2a
Tel. 062 725 72 06, 725 77 78

KONKURSI!
DobryKredyt za DARMO!
Jedno Twoje zadanie i spłacimy Twój kredyt!
Podpisz umowę kredytową, wypłać hasło reklamowe dla Dobrego Kredytu.
Nagroda za najlepsze hasło jest całkowicie spłać kredytu.
Do tydzień jedno hasło WYGRYWA!

Krotoszyn, ul. Zgodzowska 15
tel./fax 062 727 05 48
Pulawy, Rynek 6
tel. 071 343 07 95

Jedno Twoje zadanie
i spłacimy Twój kredyt!

DobryKredyt
Kredyty
GE Money Bank

KACZMAREK
AUTO-CZĘŚCI
STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- tłumiki i haki samochodowe – sprzedaż i montaż
- katalizatory – sprzedaż i montaż
- części do aut japońskich i koreańskich
- gratisowe wymiany oleju zakupionego u nas

Shell Mobil 1 Castrol

Czynna: pon. - pt. 8⁰⁰-18⁰⁰, Zduny, ul. Łączowa 48, tel. 721 50 63, kom. 0602 831 703

Konkurs

Dowcipnie podpisz!



dowcipnie podpisz!

Moja propozycja podpisu to:

47

Imię i nazwisko:

Adres:

Do 28 listopada oczekujemy odpowiedzi na kolejne zadanie konkursowe. Państwa rolą będzie wymyślenie podpisu pod zdjęcie. Zostało zrobione podczas spotkania członków Klubu Przedsiębiorców Ziemi Krotoszyńskiej z kandydatami na burmistrza Krotoszyna. Na zdjęciu od lewej: Zbigniew Brodziak, Jarosław Rajczak, Józef Majchrzak. Fundatorem nagrody jest firma *Pizza & Caffè Kris-Mar* z Krotoszyna przy ul. Benickiej 24.

(red.)

Wypełniony kupon prosimy wysłać na adres redakcji lub wrzucić do skrzynki RK - Sienkiewicza 2a

REKLAMA

PIZZA&CAFFE
KRIS-MAR

Krotoszyn, ul. Benicka 24
Czynne: pn. - sob. 14⁰⁰ - 23⁰⁰,
niedziela 12⁰⁰ - 23⁰⁰

Tel. 0665 467 324

Organizujemy imprezy okolicznościowe do 30 osób.

ZAPRASZA NA:

- pizzę z pieca opalanego drewnem,
- hot-dog i kielbasa z pieca
- kebab,
- hamburgery,
- zestawy z frytkami,
- desery lodowe, ciasta,
- piwo (również z kega),
- napoje,
- dowóz pow. 20 zł

GRATIS (do 20 zł - 2 zł)

Konkurencyjne ceny!



Mieszkańcom Miasta i Gminy Kobylin
serdecznie dziękuje
za głosy otrzymane w I turze wyborów
na Burmistrza Kobyliny
oraz w wyborach
do Rady Powiatu Krotoszyńskiego.



Jednocześnie proszę
o wzięcie udziału
w głosowaniu
i poparcie mojej osoby
w II turze wyborów
na Burmistrza Kobyliny
w dniu 26 listopada 2006 r.

Z poważaniem

Bernard Jasinski
kandydat
na Burmistrza Kobylin

SPL
Samorządowe Porozumienie Ludowe

Publikacja sfinansowana ze środków Komitetu Wyborczego Wyborców Samorządowe Porozumienie Ludowe

Wywiad tygodnia

z **Beatą Ostrowicką**, pisarką tworzącą dla dzieci i młodzieży, która w środę spotkała się z krotoszyńskimi gimnazjalistami

Kiedy zaczęła Pani poważnie myśleć o pisaniu?

Dopiero na ostatnim roku studiów (Ostrowicka ukończyła filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim – przyp. red.). Wcześniej zastanawiałam się raczej nad dziennikarstwem. A o tym, że zostałam pisarką, zdecydował przypadek – podczas mycia naczyń w mojej głowie zrodził się pomysł na pierwszą książkę. I tak zaczęłam pisać...

Dlaczego dla dzieci i młodzieży?

To też ma związek z tym pamiętnym zmywaniem naczyń. Pierwsza książka była dla młodych czytelników i tak już zostało. Myślę, że wpływ na to, że nadal piszę dla tej grupy wiekowej, mają moje dzieci – niektóre tematy moich książek wywodzą się z ich świata.

A kiedy powstanie lektura dla dorosłych?

Jeszcze nie wiem, ale pewnie kiedyś to nastąpi.

O czym można poczytać w Pani książkach?

Piszę dla różnych grup wiekowych, dlatego dotykam różnorodnych tematów. Czasami moje opowiadania traktują o problemach rodzinnych, innym razem o samotności, śmierci... Ta różnorodność wynika też stąd, że

podczas pisania nie chcę się nudzić.

Jak rodzi się pomysł na nową opowieść?

Czasem jest to po prostu taki pstryk w głowie i potem rośnie on jak kula śniegowa, a czasami tematy podsuwa życie.

Jak wygląda dzień pisarki Beaty Ostrowickiej?

Nie planuję go. Wszystko zależy od weny – jeśli jest, to cały czas mogę siedzieć przy komputerze.

Zawód pisarza to ciężki kawałek chleba?

Tak. I trudno z niego żyć. Ja sama pewnie nie mogłabym się utrzymać, gdyby nie pomagał mi mąż. Z drugiej strony na ten zawód patrzę nie tylko przez pryzmat korzyści finansowych. Pisanie to dla mnie duża frajda, a to,

że mogę swoją pracą sprawiać młodym ludziom przyjemność, też jest dla mnie czymś ważnym i niesamowitym.

Rozmawiał
Szymon Pawlak



Komentarze do naszych tekstów i tego, co niesie życie

PRZEWRAŻLIWIONA
MATKA
CZY ZŁA SZKOŁA

Popieram panią Ptaszyńską za nagłosnienie tej sprawy. Też jestem przewrażliwioną matką i z doświadczenia wiem, że przy każdym incydencie odwraca się kota ogonem i faktycznie uszkodzony jest zawsze winny albo rodzice przewrażliwieni, żeby nie powiedzieć dosadnie: robi się ich głupimi

przewrażliwiona

W każdym skupisku młodzieży przemoc jest problemem. Ale drodzy państwo, czy dorośli w ten sam sposób nie rozwiązują problemów?

ok

W szkole nie powinno być mowy o najmniejszej przemocy. Jeśli jest, to świadczy o niekompetencji pracowników. To tak jak w warsztacie – jeśli auto się psuje, zwalnia się mechanika. Jest tylu ludzi chętnych do pracy. Popieram matkę, a pani dyrektor bym podziękował, ale nie mogę...

Krotoszyńnianin

Też chodziłam do szkoły. W szkole biłszy się zawsze. Poświęćcie swoim dzieciom więcej czasu, a nie wszystko szkoła ma załatwić. Gdyby każdy tak latał, to by była masakra.

czytelnik

Może więcej powinno być przewrażliwionych matek, a wtedy byłoby mniej dziecięcych tragedii. Pani dyrektor musi zabrać się do wypełniania swoich obowiązków, a nie komentować, że sprawa nadmiernie rozdmuchana. To ona odpowiada za bezpieczeństwo w szkole.

przewrażliwiona matka

Nie rozumiem, jak można przejść obok takich spraw? Teraz dziecko zostało pobite trochę, a nie wszystko skończy się tragicznie. Pytam się, gdzie są nauczyciele? Gdyby było więcej przewrażliwionych matek, byłoby mniej tragedii.

Izka

Kochane mamusie, myślę, że faktycznie jesteście przewrażliwione. Może właśnie należy porozmawiać z synkiem. Do wielu uszkodzeń ciała dochodzi właśnie podczas zabawy. A mo-

że ten synuś nie jest tak całkiem bez winy? A może mamusia koniecznie chciała być na topie, bo teraz w modzie jest wieszanie psów na nauczycielach. Zabierzmy się sami za własne dzieci!

matka

Szkoły-molochy, pełne ściśniętych na małej przestrzeni bezimiennych dzieciaków, są wylegarnią przemocy. Samorząd ma mniejsze koszty eksploatacji szkół, ale ponosi znacznie większe na walkę z patologią. Czas nauczyć się liczyć, panie i panowie Prosamorządowcy.

Niby krotoszyńiak

TYLKO KLIENTÓW ŻAL...

Dziękujemy, Panie Czesławie!

rk

Gratulacje, piękny wzór dla młodych! Na każdym miejscu można pracować dobrze i zasłużyć na szacunek. Panu Czesławowi życzę, by jak najdłużej narażał ZUS na straty. Jak Pan dożyje 100 lat, dostanie pan wreszcie porządną emeryturę – około 2.500 złotych na rękę! Warto czekać!

Niby krotoszyńiak

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane internetowe opinie Czytelników. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

21 listopada 2006

KRYMINAŁKI



6 listopada w Bożacinie z zaparkowanego ciągnika skradziono dowód osobisty, prawo jazdy oraz dowód rejestracyjny. Policja nie znalazła złodzieja.

11 listopada z lasu w Roszkach skradziono 2,5 metra drewna dębowego wartego 200 zł. Sprawcą okazał się 46-letni mieszkaniec Krotoszyna.

W nocy z 12 na 13 listopada nieznany włamywacz dostał się do samochodu osobowego zaparkowanego przy ul. Chopina w Krotoszynie i skradł z niego radio wartę 690 zł.

W nocy z 13 na 14 listopada włamano się do biura firmy przy ul. Jagiellońskiej w Krotoszynie. Nieznany sprawca skradł stamtąd 800 zł.

14 listopada na krotoszyńskim targowisku nieustalony złodziej, wykorzystując nieuwagę sprzedawcy, skradł płaszcz wart

400 zł. Tego samego dnia w tym samym miejscu nieznany sprawca okradł mieszkankę Zdun – zabrał jej torebkę z portfelem, w którym znajdowało się 250 zł oraz dowód osobisty.

15 listopada włamywacz dostał się do budynku firmy przy ul. Przemysłowej w Krotoszynie i skradł z niego dwa komputery, pilarkę oraz szlifierkę. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi tysiąc zł.

15 listopada ze sklepu na Rynku w Krotoszynie nieznany rabus ukradł telefon komórkowy pozostawiony na ladzie. Komórka była warta 800 zł.

18 listopada nieznany złodziej, wykorzystując nieuwagę krotoszyńianina, który przebywał w siłowni przy ul. Konstytucji 3 Maja w Krotoszynie, ukradł mu z kieszeni marynarki telefon komórkowy za 400 zł.

18 listopada nieznany włamywacz dostał się do mieszkania przy ul. Staszica w Krotoszynie. Skradł stamtąd 70 zł, a także zniszczył okno warte tysiąc zł.

W nocy z 18 na 19 listopada z zakładu w Smolicach nieustalony sprawca skradł części od zaparkowanych tam ciężarówek. Ich wartość to 10 tys. zł.

WYPADKI

14 listopada na trasie między Zalesiem Małym a Zalesiem Wielkim potrącono idącą poboczem 23-letnią mieszkankę Zalesia Wielkiego. Kierowca oddalił się z miejsca zdarzenia. Policja ustaliła sprawcę, to 47-latek pochodzący z tej samej miejscowości. Był pod wpływem alkoholu (2,46 prom.).

18 listopada o godz. 20.45 w Rozdrażewie doszło do wypadku. 18-letni mieszkaniec tej miejscowości, prowadząc fiata 126p., z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na lewy pas drogi, a następnie wjechał do rowu. W samochodzie oprócz kierowcy znajdowało się trzech pasażerów. Jeden

z nich, 16-letni mieszkaniec Nowej Wsi, nieprzytomny z urazem mózgowo-czaszkowym, został przewieziony do szpitala w Kaliszu. Pozostali uczestnicy zdarzenia doznali niegroźnych obrażeń.

19 listopada godz. 8.50 w Wąlkowie kierująca oplem, 24-letnia mieszkanka Koźmina, z nie ustalonych przyczyn, na prostym odcinku drogi, straciła panowanie nad pojazdem. Kobieta zjechała na prawe pobocze, uderzyła w przydrożny mostek, a następnie w drzewo. Z urazem głowy i kręgosłupa oraz wstrząśnieniem mózgu została przewieziona do szpitala w Krotoszynie.

INTERWENCJE



Od 13 do 19 listopada Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie

udzieliła pomocy 27 osobom poszkodowanym w wypadkach, w tym dwunastu, które ucierpiały w wypadkach na drodze. Do nagłych zachorowań pogotowie wyjeżdżało 52 razy, a 48 osób przyjęto na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz koźmińskiej i kobylińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało 177 osób.

STRAŻAŁKI



13 listopada na krotoszyńskim dworcu PKP zasłabł mężczyzna. Zawodowi strażacy pomogli ratownikom medycznym przetransportować go do karetki

17 listopada z ul. Bractwa Kurkowego w Krotoszynie strażacy z tego miasta usunęli nadłamaną konar drzewa, który zwisał na dachu budynku mieszkalnego.

18 listopada na trasie Rozdrażew – Nowa Wieś rozdrażewscy ochotnicy wraz z krotoszyńskimi strażakami sprzątnęli miejsce kolizji drogowej. Podobne czynności wykonywała dzień później jednostka strażacka z Koźmina na trasie Borzęcie – Golina, a także zawodowi strażacy na ul. Koźmińskiej w Krotoszynie. (szop)

Feralnymi drzwiami prosto do sądu

Pani Ewa z Krotoszyna w grudniu 2004 roku postanowiła kupić do swojego domu drzwi wejściowe. Chciała mieć pewność, że towar będzie solidny, dlatego postawiła na firmę, której marka powinna jej to zagwarantować. Dziś żałuje swojej decyzji.

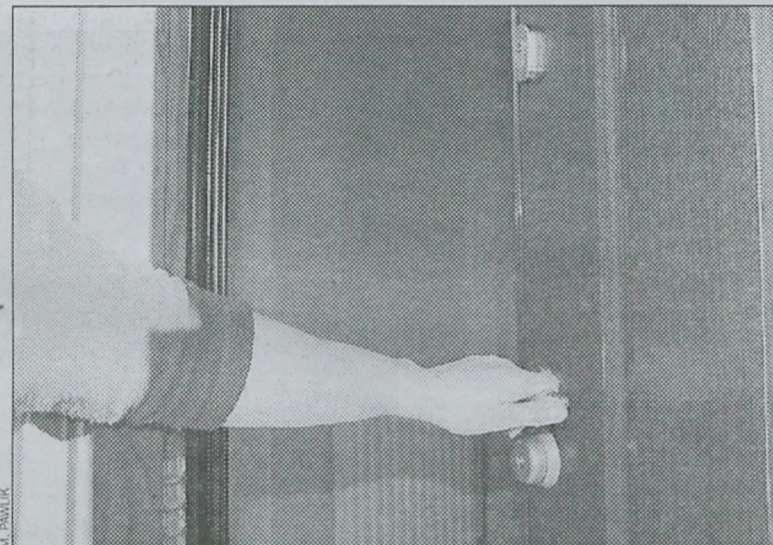
Drzwi antywłamaniowe Gerda, które kosztowały około 2 tys. 700 zł, kupiła w krotoszyńskim Centrum Handlowym Cerbud. Za montaż zapłaciła 250 zł. – Niestety, rychło okazało się, że montażyści spartaczyli robotę – mówi pani Ewa. Żle osadzona ościeżnica, dyble przykręcone pod niewłaściwym kątem – te nieprawidłowości spowodowały, że drzwi opadły. – Wpłynęło to na problemy z otwieraniem i zamykaniem – dodaje nasza rozmówczyni.

Wkrótce okazało się, że nie jest to jedyna wada – doszło do uszkodzenia metalowej ramy wokół zewnętrznego panelu. Poza tym, zdaniem pani Ewy, podstawa drzwi rysowała kafelki altany. Produkt Gerdy uszkodził też dolną uszczelkę. Przy opadach deszczu do domu wlewa się woda. Ponieważ mimo zgłoszenia problemu, żaden z monterów nie kwapił się, aby usunąć usterki, nasza rozmówczyni w kwietniu 2005 r. złożyła reklamację. Bez efektu.

Spękany panel

Na tym nie zakończyły się kłopoty mieszkanki Krotoszyna. W lipcu tego roku okazało się, że z drogich drzwi odchodzi zewnętrzny panel. Wypręca się i pęka wyjaśnia Czytelniczka. Tego było za wiele, pani Ewa wysłała drugą reklamację, a następnie aneks do niej.

Właściciel firmy przyjechał, obejrzał, spisał protokół i na tym się skończyło. Zdesperowana, wysłała do Cerbudu pismo przedprocesowe. I to nie przyniosło skutku. Wniosła więc sprawę do Sądu Rejonowego w Krotoszynie. Nie chciałam, aby tak się skończyło – mówi. Tym bardziej, że takie sprawy toczą się miesiącami, ale skoro już nie można inaczej, to trudno.



Drzwi osiadły i trudno je teraz otworzyć

Inny punkt widzenia

Zupełnie inaczej przedstawił nam sprawę Ludwik Jędrzejak, właściciel Cerbudu. Zaznaczył, że jego firma wprawdzie sprzedawała pani Ewie drzwi, ale nie zajmowała się montażem. L. Jędrzejak jedynie polecił zakład, który mógłby się tym zająć. Mimo to broni montażyстів. Ta pani wraz z mężem chciała, aby drzwi otwierały się do wewnątrz, ja im to odradzałem. Kiedy nie posłuchała jego rad, zasugerował zamontowa-

Twierdzi, że montażyści naprawiliby usterki w kwietniu, kiedy pozwalały już na to warunki atmosferyczne. – Jednak ci państwo nie zgodzili się na pracowników tej firmy – dodaje. – A to jedyna placówka w regionie, która zajmuje się montowaniem takich drzwi.

Rozstrzygnie sąd

W sprawie następnej reklamacji, dotyczącej odchodzącego od drzwi panelu, L. Jędrzejak, przyznaje rację pani Ewie. – Niestety, „Gerda” już nie produkuje paneli w tym kolorze, dlatego zaproponowa-

łbym podobny odcień – stwierdza – Sprawdzone przeze mnie fachowiec z „Gerdy” zaproponował wymianę paneli z obu stron drzwi. Na takie rozwiązanie krotoszyńianka się nie zgodziła.

Sprawa trafi więc do sądu. Obie strony są przekonane o swoich racjach. Która wygra? Szymon Pawlak

Wkrótce okazało się, że nie jest to jedyna wada drzwi – doszło do uszkodzenia metalowej ramy wokół zewnętrznego panelu. Poza tym, zdaniem pani Ewy, podstawa drzwi rysowała kafelki altany.

nie kapinosa – rodzaju małego parapetu. Ze względów estetycznych odmówili – mówi L. Jędrzejak. Jego zdaniem, gdyby właściciele zastosowali się do tych sugestii, nie byłoby problemu z zalewaniem korytarza.

Potrącony pieszy zmarł w szpitalu



Do tragedii doszło kilkanaście metrów od skrzyżowania Floriańskiej ze Słodową

13 listopada doszło w Krotoszynie do tragicznego wypadku. Około godziny 17.00 na ul. Floriańskiej seat prowadzony przez 34-latkę z Białej potrącił pieszego. 73-letni krotoszyńianin z poważnymi obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala w Kaliszu. Pomimo udzielonej pomocy medycznej, zmarł następnego dnia.

Jak poinformowała nas Maria Kołodziejczyk z krotoszyńskiej Prokuratury Rejonowej, zgon nastąpił w wyniku urazu czaszkowo-mózgowego. Na razie trudno powiedzieć, kto zawinił. Okoliczności zdarzenia bada prokuratura. Jesteśmy na etapie zbierania materiału dowodowego – mówi pani prokurator.

(szop)

Wolontariusze mają siedzibę!

**15 listopada przy ul. Zdunowskiej 12 w Krotoszy-
nie odbyło się uroczyste otwarcie siedziby Cen-
trum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej.**

Zaproszeni goście otrzymali wykonane przez wolontariuszy pamiątki. Po krótkim wprowadzeniu nastąpiło uroczyste przecięcie wstęgi, a ks. Adam Modliński poświęcił wszystkie pomieszczenia. Wolontariat przedstawiła Wioletta Błaszczuk, opiekunka wolontariuszy z Orpiszewa. Logo zaprezentowały Katarzyna Drygas i Agnieszka Sośnicka, dwie inne dziewczyny wyrecytowały wiersze Małgosi Urbańskiej. Odczytano też bardzo długą listę sponsorów. Kilka osób uhonorowano tytułem *Przyjaciół Centrum Wolontariatu*.

PLACÓWKI, W KTÓRYCH DZIAŁAJĄ KLUBY WOLONTARIUSZY

- Gimnazjum nr 1 (opiekunowie: Monika Chojnicka, Piotr Moras)
- Gimnazjum nr 2 (Alicja Chuda)
- Zespół Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi (Teresa Mikołajczyk, Barbara Wachowiak)
- Zespół Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi (Barbara Witek, Paulina Sztuder-Talaga)
- Gimnazjum nr 4 (Bożena Drygas)
- Zespół Szkół w Orpiszewie (Wioletta Błaszczuk)
- Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 (Julita Kaszkowiak)
- Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 (Renata Kaleta)
- I Liceum Ogólnokształcące (Julita Ludwiczak, Maria Macias, Maciej Czachorek)
- Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Zdunach (Elżbieta Kołodziej, Joanna Tyrakowska, s. Dorota z DPS)

Trochę historii

Wszystko zaczęło się w warsztacie terapii zajęciowej, placówce działającej na rzecz dorosłych osób niepełnosprawnych. Zaczęła napływać tam coraz to większa liczba wolontariuszy chętnych do pomocy. Zaopiekowała się nimi rehabilitantka Jolanta Borska. Zdarzały się dni, kiedy liczba chętnych do niesienia pomocy była równa liczbie warsztatowiczów. Zrodziły się więc pomysły na inne zagospodarowanie tego potencjału młodzieży.

Jednym z pierwszych, wspólnym z redakcją *Rzecz Krotoszyńskiej*, było zorganizowanie w 2002 roku na dworcu PKP Wigilii dla bezdomnych, samotnych, ubogich. Do prac przygotowawczych przyłączyło się wiele nowych osób.

Początki stowarzyszenia

Wkrótce potem powstało stowarzyszenie. Początkowo organizacyjnie bardzo słabe, więc zaistniało w strukturach Krotoszyńskiego Centrum Przedsiębiorczości. Był to rok 2003, nazwany Rokiem Osób Niepełnosprawnych.

Dał początek wielu nowym pomysłom i działaniom – pierwszym półkoloniom integracyjnym dla dzieci niepełnosprawnych i sprawnych, pierwszej pielgrzymce niepełnosprawnych do Luto-gniewa, akcji *Barier*, w której razem z dwoma innymi stowarzyszeniami zapoczątkowano dokumentowanie miejsc z barierami architektonicznymi i komunikacyjnymi.

Liczba wolontariuszy wzrastała w tempie nieproporcjonalnym do prowadzonych działań. Postanowiono więc założyć kluby wolontariuszy w różnych



Rolę gospodyni pełniła Jolanta Borska (po lewej)

szkolach, teraz skupiają one ok. 300 uczniów.

Ciekawe działania

Każdy klub ma odrębną specyfiką i regulamin. Oprócz wielu innych działań na uwagę zasługują kursy języków obcych dla bezrobotnych, pomoc przy spartakiadach osób niepełnosprawnych i Dniu Integracji w Zespole Szkół Specjalnych, sprzątanie cmentarza. Na stałe wolontariusze pomagają w świetlicach środowiskowych dla dzieci niepełnosprawnych i dla dzieci z rodzin patologicznych oraz w zdunowskim domu pomocy.

Wspierają też organizatorów różnych konkursów i konferencji, spotkań seniorów itp., prowadzą zbiórki publiczne aktualnie na potrzeby osób niepełnosprawnych.

Samodzielni

Od 9 listopada 2005 roku Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej jest samodzielnym zarejestrowanym stowarzyszeniem. Długo szukało dla siebie siedziby. Zarezerwowane na nie w budżecie gminy pieniądze zostały przeznaczone na wkład do projektu utworzenia Centrum Koordynacyjno-Informacyjnego

przy ul. Zdunowskiej. Właśnie tam znalazło się miejsce dla wolontariuszy.

Ich największym marzeniem pozostaje darmowa jadłodajnia w Krotoszy-
nie. Tymczasem rozpoczęto już przygotowania do tegorocznej Wigilii. Najbliższe spotkanie organizatorów odbędzie się 22 listopada w nowo otwartym lokalu. Zaproszeni są wszyscy chętni do przyłączenia się do akcji. Wolontariat chce również rozpocząć akcję spełniania marzeń dzieci niepełnosprawnych ze świetlic, które już narysowały i opisały swoje tęsknoty. Pomóc może każdy.

Bożena Maćkowiak

A ludzie mówią...

Co myślisz o wolontariacie? Czy zaangażowałbyś się w taką działalność?

Notowała **Karena Bałoniak**
Fotografował **Marcin Pawlik**



Katarzyna Starzyńska
(aparatowy przetwórcza mięsa)
z Olą

Pomoc wolontariuszy jest bardzo potrzebna, szczególnie ludziom starszym i schorowanym. Chętnie zaangażowałbym się w działalność wolontariatu, ale praca i obowiązki domowe nie pozwalają.



Aniela Ignasiak
(rencistka)

W naszym powiecie jest wiele osób potrzebujących pomocy. Myślę, że wolontariusze sprawnie wywiązuja się ze swoich zadań, jestem pełna podziwu dla ich oddania i sumienności. Sama chętnie zgodziłabym się pomóc, gdyby tylko zaistniała taka potrzeba.



Lidia Dziergwa
(uczenica ZSP nr 2)

Jestem członkinią PCK i jak najbardziej popieram bezinteresowną pomoc innym. Uważam, że szczególnie młodzi ludzie powinni aktywnie działać w ramach wolontariatu, gdyż potrzebujących nie brakuje.



Jerzy Staniewski
(emeryt)

Moim zdaniem szczególnie opieką trzeba otoczyć osoby starsze. Niestety, ludzie goniący za pieniędzmi nie mają już czasu, by pomagać innym. Cała nadzieja w młodzieży, która chyba najaktywniej udziela się w wolontariacie.



Józef Ostojak
(emeryt)

Popieram ideę wolontariatu, jednak osobiście ze względu na podeszły wiek nie chciałbym angażować się w żadną działalność charytatywną. Na większą uwagę wolontariuszy zasługują ludzie starsi, którym najprostsze czynności sprawiają problem.



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

ZDUNY

Poświęcili fordą transita



Poświęcenie pojazdu przed parafialnym kościołem

Strażacy ze Zdun od kilkunastu dni mają nowy samochód przystosowany do ratownictwa drogowego. Nowe auto poświęcono 11 listopada, w trakcie gminnych uroczystości z okazji Święta Niepodległości.

Po Mszy św. w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Zdunach na uczestników modlitwy w intencji Ojczyzny czekał nowiutki strażacki samochód marki ford transit. Poświęcił go proboszcz ks. Andrzej Nowak. – Mam nadzieję, że ten samochód nie będzie musiał często wyjeżdżać na akcje – powiedział.

Zakup wozu był możliwy dzięki porozumieniu gmin naszego powiatu. Umowa przewiduje, że każda z nich co roku przeznaczy na nowy samochód 26 tys. 200 zł. Część kosztu auta pokrywa Zarząd Woj-

wódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Poznaniu oraz PZU. Co roku też jest losowana gmina, do której trafi nowy samochód. W tym roku los sprzyjał Zdunom.

Wóz nie jest jedynym nowym nabytkiem strażaków-ochotników. W tym roku gminne jednostki OSP wzbogaciły się m.in. o 2 agregaty prądotwórcze, piłę do cięcia betonu, 3 aparaty oddechowe, ponad 20 kompletów atestowanej odzieży strażackiej, nożyce do cięcia blachy, radiotelefony samochodowe.

Sławek Pałasz



Szymon Pawlak. Tel. 0 669 370 964

ROZDRAŻEW

Zmienię sposób zarządzania

Rozmowa z **Mariuszem Dymarskim**, wójtem-elektem gminy Rozdrażew.

Czy spodziewał się Pan wygranej?

Proszę pozwolić, że najpierw podziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy obdarzyli mnie zaufaniem. Zrobię wszystko, aby ich nie zawieść. A co do pytania – oczywiście, liczyłem się ze zwycięstwem, aczkolwiek nie spodziewałem się, że dostanę tak dużą liczbę głosów. Myślę jednak, że niektórzy wyborcy głosowali nie tyle na mnie, ile raczej przeciw mojemu kontrkandydowi.

Czy będzie Pan kontynuatorem dotychczasowej polityki odchodzącej władzy, czy raczej w działaniach urzędu zapowiada się rewolucja?

Z pewnością będę kontynuował te działania dotychczasowego wójdarza, które uważałem za dobre. Chodzi głównie o stabilną politykę podatkową oraz podnoszenie standardów placówek oświatowych w naszej gminie. Uważam, że poprzednia władza miała w tym zakresie duże osiągnięcia.

A co się zmieni?

Chciałbym aktywniej starać się o pozyskanie środków zewnętrznych, a także dostosować działania urzędu do współczesnych standardów – w tym zakresie są duże braki.

Czyli do rozdrażewskiego urzędu zosta-

na przeniesione pewne elementy z dotychczasowego Pana miejsca pracy – Urzędu Miasta i Gminy Koźmin Wlkp.? Na pewno chciałbym wprowadzić obowiązujący w Koźminie system kart informacyjnych i wniosków. Uważam bowiem, że jest bardzo dobry.

Jak będą wyglądały Pana rządy w nowym miejscu pracy? Do tej pory pani wójt trzymała wszystko żelazną ręką. Od tego typu zarządzania na pewno odejdę. Będę się starał skupiać raczej na ogólnych sprawach. Do tych szczegółowych będą wyznaczone kompetentne osoby – każda z nich w pewnych granicach będzie mogła podejmować decyzje na własną rękę. Taki rodzaj działania jest nieunikniony. Obecnie jest tyle rozmaitych spraw do załatwiania, że inaczej nie da się funkcjonować.

Czy to się wiąże ze szkoleniami dla pracowników?

Trudno mi na razie coś w tej kwestii powiedzieć, nie mam jeszcze rozeznania na temat przygotowania urzędników. Na tego rodzaju decyzje przyjdzie czas.

Z objęciem funkcji wójdarza gminy wią-

że się duża odpowiedzialność. Czy w związku z tym nie odczuwa Pan obaw, że nowy wójt może nie sprostać oczekiwaniom wyborców?

Z pewnością objęcie takiego stanowiska wiąże się z pewnymi obawami, to dla mnie wielkie wyzwanie. Tym bardziej, że moja praca zawsze będzie porównywana do rządów dotychczasowego wójdarza, który przecież sprawował tu władzę długo.

Rozmawiał Szymon Pawlak



Szymon Pawlak. Tel. 0 669 370 964

KOŹMIN

Każdy robił swoje, a reszta sama się ułożyła

W miniony czwartek w koźmińskiej restauracji *Wieża* odbyła się uroczystość z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego dwudziestu trzech par z gminy.

Złoci jubileaci otrzymali medale *Za Długolecie Pożycie Małżeńskie*, przyznane przez Prezydenta RP. Wręczył je Maciej Bratborski, burmistrz Koźmina. Oprócz tych zaszczytnych odznaczeń Urząd Miasta i Gminy sprezentował honorowym gościom drobne upominki oraz słodki poczęstunek. Nie zabrakło toastu i tradycyjnego *Sto lat*. Imprezę uświetniła swoją muzyką

Kapela znad Orli. – Gdy tak patrzę na państwa, aż trudno mi uwierzyć, że za wami już tyle lat wspólnego życia – mówił burmistrz. Uhonorowane pary nie kryły wzruszenia i radości.

Każda z nich miała inną receptę na długi małżeński staż. Prostą i skuteczną metodę podali państwo Helena i Edmund Pierzchałowic. *Każdy z nas robił swoje, a reszta jakoś sama się ułożyła – stwierdzili. – Czas tak szybko minął, że ani się obejrzelismy, a tu stuknęło nam pięćdziesiąt lat...*

(szop)



Przed wszystkim zdrowia!

ZŁOCI JUBILACI

Anna i Marian Barczakowie (Koźmin Wlkp.), Helena i Józef Chalupniczakowie (Mokronos), Wanda i Kazimierz Chojnacy (Borzęcice), Rozalia i Wacław Darszowie (Nowa Odra), Helena i Bronisław Dylewscy (Koźmin Wlkp.), Stanisława i Zdzisław Jagodzińscy (Koźmin Wlkp.), Czesława i Stefan Krawcowie (Koźmin Wlkp.), Wiktoria i Władysław Kulscy (Koźmin Wlkp.), Władysława i Walenty Misiakowie (Orla), Aleksandra i Edward Namyślakowie (Koźmin Wlkp.), Stanisława i Edmund Pankowie (Pogorzalki Małe), Helena i Edmund Pierzchałowic (Koźmin Wlkp.), Stanisława i Jan Rasiowie (Nowa Odra), Wiktoira i Adolf Robakowscy (Wrotków), Aniela i Kazimierz Stańkowie (Wałków), Mieczysława i Kazimierz Szczepaniakowie (Koźmin Wlkp.), Bronisława i Kazimierz Szymczakowie (Stara Odra), Halina i Zygmunt Szymczakowie (Koźmin Wlkp.), Helena i Czesław Szymurowie (Mokronos), Wanda i Kazimierz Trawińscy (Kaniów), Romana i Jerzy Waszakowie (Białe Dwory), Maria i Sylwester Wesolowscy (Koźmin Wlkp.), Maria i Feliks Wieczorkowie (Staniew).



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

CIESZKÓW

Rozstrzygnęli w I turze

Najwięcej mandatów w nowej Radzie Gminy wywalczyli w wyborach samorządowych kandydaci PSL. Wójtem został ponownie Ignacy Miecznikowski, dwóch swoich konkurentów pozostawiając daleko w tyle.

Wójtowi Miecznikowskiemu (PSL) poparcia udzieliło 1702 wyborców, co stanowi 77,58 proc. wszystkich, którzy 12 listopada wypełnili karty do głosowania. Drugi kandydat na najważniejszy urząd – dotychczasowy radny Marek Warkocz – otrzymał 373 głosy, czyli 17 proc. 119 osób (5,4 proc.) głosowało na byłego posła Piotra Kozłowskiego, rekomendowanego przez Samoobronę.

Siedmiu radnych nowej kadencji startowało z listy PSL. Ludowców w Radzie Gminy reprezentować będą: Zdzisław Zaleźny, Marian Janas, Bogdan Mujta (wszyscy trzej z Cieszkowa), Rajmund Świtoń (Góry), Stanisław

Woźniak (Ślabocin), Janusz Kęsy (Guzowice) oraz Arkadiusz Parkitny (Pakosławsko).

Sporym sukcesem cieszyć może się Komitet Wyborczy Wyborców *Wzros*, który zawiązał się tuż przed wyborami, a do Rady wprowadził pięciu swoich reprezentantów. Są nimi: Stanisław Stanowski i Jarosław Belza z Cieszkowa, Jan Grajczak z Trzebieka, Wojciech Bajdek z Ujazdu oraz Mieczysław Buta ze Zwierzyńca. Jan Dwojak z Nowego Folwarku oraz Leszek Moras z Dziadkowa startowali z listy PiS. Zbigniew Mroczek z Cieszkowa został radnym z ramienia PO.

Sławek Pałasz

Prostujemy, przepraszamy

W poprzednim numerze podałam, że wybory w Cieszkowie zostały przerwane na kilka godzin, a potem przedłużone, sugerując się podanymi przez telewizję informacjami o pracy komisji wyborczych w powiecie miłickim, które z powodu braku na liście kandydatów do sa-

morządu powiatu jednego nazwiska musiały zawiesić pracę. Tymczasem wiadomości te dotyczyły jedynie części powiatu. W Cieszkowie wybory zakończyły się o 20.00. Wszystkich zainteresowanych przepraszam.

Romana Hyszek

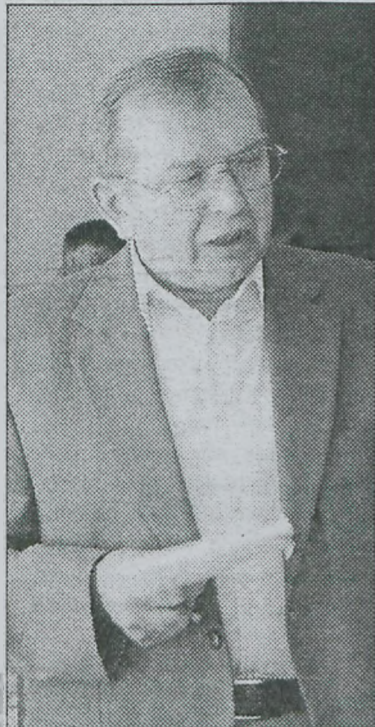


Sebastian Pośpiech. Tel. 0 500 862 418

SULMIERZYCE

Idzi Kalinowski pozwany przez Irenę Rękosiewicz

Irena Rękosiewicz i Idzi Kalinowski, którzy powalczą w drugiej turze wyborów o stanowisko burmistrza Sulmierzyc, spotkali się w Sądzie Okręgowym w Kaliszu. Rękosiewicz złożyła pozew przeciw Kalinowskiemu za nieprawdziwe informacje, które głosił publicznie na jej temat. Rozprawa odbyła się w tzw. trybie wyborczym.



I. Kalinowski prowadzi kampanię negatywną

Poszło o wywiad sponsorowany w piśmie *Prasa Lokalna* oraz o ulotkę dostarczoną wszystkim mieszkańcom Sulmierzyc. W pierwszej publikacji Idzi Kalinowski, kandydujący na urząd burmistrza z ramienia Ruchu Samorządowego *Sulmierzycanie*, sugerował, że Irena Rękosiewicz (obecna wóldarz Grodu Sulimira) ponosi winę za zniszczenie basenu kąpielowego, którego bu-

dowę prowadził w latach 80., gdy był naczelnikiem miasta.

W ulotce do mieszkańców kandydat Kalinowski napisał natomiast, że pani burmistrz narzuca sulmierzycanom siłą budowę zakładu zagospodarowywania odpadów komunalnych. Stwierdził także, iż I. Rękosiewicz wywierała nacisk na radnych, żeby nie zaskarżali rozstrzygnięcia nadzorczego wojewody wielkopolskiego dotyczącego uchwały Rady Miejskiej w sprawie przeprowadzenia referendum w sprawie budowy zakładu utylizacji śmieci.

Na posiedzeniu 17 listopada sąd stwierdził, że trzy powyższe informacje to kłamstwa i zobowiązał Idziego Kalinowskiego do przeprosin i sprostowania na łamach krotoszyńskiej prasy lokalnej oraz w kaliskim Radiu Centrum. W pozwie I. Rękosiewicz wniosła o przekazanie 10 tys. zł na cel charytatywny, jednak na rozprawie wycofała ten wniosek. Postanowienie sądu nie jest prawomocne.

Kalinowski, ze względu na tryb wyborczy w jakim pozew był rozpatrywany, miał 24 godziny na odwołanie do Sądu Apelacyjnego w Łodzi. Ponieważ jednak rozprawa odbyła się w piątek, oskarżony mógł wnieść zażalenie jeszcze do poniedziałku 20 listopada. Do godziny 11.00 odwołanie nie wpłynęło.

Po ogłoszeniu wyroku I. Rękosiewicz powiedziała nam, że styl kampanii Kalinowskiego opierał się na krzywdzą-



I. Rękosiewicz twierdzi, że nikogo nie obraża

cych ją oszczerstwach: – *Nie można w taki sposób krytykować władzy. Nikogo nie obrażałam w kampanii wyborczej. Ja tak nie walczę w polityce – moja ulotka nie szkodziła żadnemu innemu kandydatowi. Natomiast treść ulotki negującej budowę zakładu zagospodarowywania odpadów to manipulacja i straszenie mieszkańców.*

Sebastian Pośpiech

Międzynarodowo w szkole



Trzecioklasiści również wezmą udział w spotkaniu

Nasz szkolny dzień Organizacji Narodów Zjednoczonych – tak brzmi hasło spotkania zaplanowanego przez Zespół Szkół Publicznych na 24 listopada, a poświęconego ONZ i UNESCO.

UNESCO to działająca przy ONZ organizacja, która zajmuje się oświatą, nauką i kulturą. Jej głównym celem i zadaniem jest utrzymywanie pokoju i szeroko rozumianego bezpieczeństwa. UNESCO zajmuje się oddziaływaniem na sferę wychowania, nauki, kultury poszczególnych krajów członkowskich. Organizuje wymianę kulturalną i społeczną.

Spotkanie rozpocznie się o 9.00 uroczystym apelem. Potem uczniowie, których w podstawówce i gimnazjum jest w sumie 335, będą pracować w klasach. Ci z podstawówki wezmą udział w konkursie plastycznym, rysując charakterystyczne miejsca lub postacie kojarzone z poszczególnymi krajami członkowski-

mi ONZ. Gimnazjaliści natomiast przedstawia przygotowane wcześniej prezentacje poświęcone tym państwom. Przewidziano także konkurs wiedzy. Do Sulmierzyc przyjadą tego dnia przedstawiciele Ośrodka Informacji ONZ z Warszawy. Będą rozmawiali z dziećmi i poprowadzą konferencję dydaktyczną dla nauczycieli.

Jak mówi Dariusz Dębicki, dyrektor ZSP w Sulmierzycach, placówka ta zamierza ubiegać się o certyfikat systemu szkół stowarzyszonych z UNESCO. Dzięki temu możliwe będzie uczestnictwo szkoły w programach inicjowanych przez UNESCO w Polsce.

Sławek Pałasz

Wybraliśmy nowe rady. Z trudnością, bo niektóre pomysły kandydatów były zbyt śmiałe i zbyt jasno sprecyzowane dla przeciętnego śmiertelnika.



Np. jeden z pretendentów istotę swego programu wyborczego zawarł na łamach lokalnej prasy w krótkim, lecz konkretnym stwierdzeniu, że (cytuję, z oryginalną wielkością liter): *Jako przyszły Radny chciałby, wraz z innymi, dbać o przyszłość naszego Miasta i Gminy. Ot, przejrzyście i na temat. Program zresztą nie tylko czytelny, ale też dobitnie prezentujący nabożny stosunek autora do władzy. Mógł co prawda użyć wyrażenia Pan Radny (lub wręcz Szanowny Pan Radny) – ale ta socjotechnika... Wszak wyborcy nie lubią tych wybrańców, którym po elekcji (prośba do korekty: w tym wyrazie ma być na pewno litera ł) odbija tzw. szajba – i nagle robią*

się Panami.

W programie cytowanego kandydata znalazła się także odkrywcza prawda (znów cytuję): *stawia na młodzież, gdyż jest ona naszą nadzieją.* Mądre i głębokie! W sumie: widać, że autor powyższego programu to człowiek wyrazisty, konkretny i kreatywny; do tego (choć to z pozoru sprzeczność) – poeta i filozof. Szczerze żałuję, że nie mogłem na niego oddać głosu. A nie mogłem, gdyż startował w Koźminie, z nominacji KWW o nazwie *Wspólnie dla miasta i gminy.*

Musiałem zatem głosować na kandydata krotoszyńskiego, który zamiast górnołotnych, uniwersalnych i niezobowiązujących prawd o przyszłości i młodzieży głosił szare bana-

ły o nudnych, codziennych potrzebach lokalnego środowiska.

Ale, jak mawiał Kisiel: *Lepiej robić małe coś, niż wielkie nic.* Stąd podsumowałam nową Radzie Miasta (w imieniu sporej grupy wyborców, nie tylko własnym) pomysł na zrobienie na początek *małego coś.* A więc, Panowie Radni: zanim zaczniecie naprawiać świat, wysuwać ważne interpelacje, poprawiać budżet, zawierać koalicje, pozyskiwać miliony z Unii, podnosić sobie diety i w ogóle – rządzić, pomyślcie nad pewnym banalnym, acz przebrzydłym uciążliwym problemem Krotoszyna.

Chodzi o smród. A konkretnie o jedną z niechłubnych oznak wejścia do Europy, czyli o tzw. smog – czyli za-

DO GÓRY NOGAMI

Czterogłowy smog

wiesinę pary wodnej i dymów, która dziś opada na krotoszyńskie ulice w popołudnia, wieczory i noc. Sama mgła jest jesienią i wiosną czymś normalnym. Nie cuchnie, nie dusi, nie brudzi, nie jest rakotwórcza, nie niszczy metalowych elementów aut, płotów i budynków. Gorzej, gdy stworzy mieszaninę z produktami spalania w piecach domków jednorodzinnych przedziwnych, najbardziej niewiarygodnych pseudopaliw. Głównie – sądząc po zapachu – przeróżnych tworzyw sztucznych, szmat i papieru.

Tak jak smok z bajek ma 7 głów, tak smog krotoszyński jest czterogłowy. Każdy łeb do ucięcia bestii to problem do rozwiązania. Głowa pierwsza: ludzie palą śmieci, bo oszczę-

dają na ich wywózce. Trzeba więc zwiększyć ilość pojemników na plastik, papier i odpady włókiennicze, do których te odpady można bezpłatnie wyrzucać. Głowa druga: uświadomić ludziom, że w obronie choćby własnego prawa do otwierania okien mogą zatelefonować do np. Straży Miejskiej i prosić o interwencję, jeśli zamiast świeżego powietrza do wietrzonego pokoju wdiera się smród śmieci palonych przez sąsiada. I nie jest to donos, tylko (przepraszam!) samoobrona; np. przed rakiem i brudem. Głowa trzecia: interweniujący stróżę porządku muszą mieć prawo tego, by poprosić właściciela pieca o pobranie próbki spalanych rzeczy. I wreszcie głowa czwarta: kara pieniężna dla tych, którym udowodni się spalanie śmieci.

Ciekawe, czy znajdzie się rycerz, który będzie potrafił uciąć te łby. Jeśli tak, to już dziś deklaruje: ma za 4 lata głos nie tylko mój, ale także dużej grupy innych tzw. mimowolnych wachaczy.

Maciej R. Hoffmann

Wspólnota żywa i aktywna



W Gdańsku dzieci podziwiała występ kanadyjskiej wojskowej orkiestry reprezentacyjnej

Tytułowe określenie pasuje do tego, co dzieje się w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Cieszkowie. Tydzień temu pisaliśmy o planowanych remontach dwóch tamtejszych kościołów oraz zamiarze powołania do życia Centrum Charytatywno-Liturgicznego. Dzisiaj – kilka informacji o cieszkowskich grupach duszpasterskich.

W życie parafii w Cieszkowie angażują się przedstawiciele wszystkich pokoleń. Najstarsi kilka miesięcy temu utworzyli nową radę parafialną, w ramach której powołano trzy robocze komitety. Jeden z nich odpowiedzialny jest za sprawy ekonomiczne. Do jego zadań należy bieżące analizowanie sytuacji finansowej parafii oraz dysponowanie wspólnymi pieniędzmi. Drugi komitet – kredytowy, powstał by parafia spłaciła zaciągnięty przed kilkoma laty dług na częściową renowację kościoła Wniebowzięcia NMP

oraz remont kaplicy filialnej w Ujeździe. W ciągu kilku miesięcy udało się spłacić zaległe zobowiązania. W trzecim Komitecie, duszpastersko-młodzieżowym, pracują osoby pomagające salezjanom w duszpasterstwie.

W parafii działa młodzieżowa grupa teatralna, którą prowadzi ks. Hieronim Kotala – wikariusz. Pierwszą przygotowaną przez siebie inscenizację młodzi aktorzy przedstawili w trakcie uroczystości Wszystkich Świętych na cieszkowskim cmentarzu. Grupa planuje wystawienie jasełek w czasie najbliższych Świąt Bożego Narodzenia. Na plebani spotykają się także harcerze ze szczechu *Sokół* im. Andrzeja Małkowskiego.

Od niedawna wydawany jest kilkustronicowy tygodnik parafialny, zatytułowany *Wniebowzięta*. Można w nim znaleźć fragment Ewangelii, rozważania biblijne, ogłoszenia dotyczące życia parafii, relacje z różnego rodzaju wydarzeń, krzyżówkę oraz ogłoszenia duszpasterskie. Spore zainteresowanie wzbudzają wywiady ze znanymi mieszkańcami miejscowości. Gazeta rozchodzi się

w nakładzie 150 egzemplarzy. Młodzież z parafii redaguje także stronę internetową.

Ostatnią inicjatywą młodych jest utworzenie Społecznego Banku Młodzieżowego *Caja Chica* (Mała Kasa). Jego ideą jest gromadzenie wspólnego kapitału i udzielanie niewielkich pożyczek we własnym gronie. Pierwsze pieniądze wpłacili salezjanie. Na cotygodniowych, piątkowych Mszach św. dla młodzieży przeprowadzana będzie zbiórka pieniędzy mających systematycznie zasilać konto banku. Każdy, kto będzie chciał otrzymać pożyczkę, zobowiąże się za zgodą swoich rodziców do jej spłacenia w ciągu miesiąca. W przypadku nie dopełnienia tego warunku zostanie obciążony pracami społecznymi na rzecz parafii.

Latem, dzięki pieniądząom pozyskanym od sponsorów i polityków, parafia zorganizowała kilkudniowy wyjazd nad morze dla najuboższych uczniów. Podobną akcją cieszkowianie mają zamiar przeprowadzić w ferie zimowe.

Stawek Pałasz

Nad Bożym Słowem

26 listopada 2006 r., Niedziela Chrystusa Króla J 18,33b-37

Tak, jestem królem. Takie słowa Chrystusa usłyszymy w nadchodzącą niedzielę. Jest to bowiem ostatnia niedziela roku liturgicznego. I to właśnie na sam jego koniec jeszcze raz mamy uświadomić sobie, że jedynym prawdziwym królem i panem naszego życia jest Jezus Chrystus. Jego królestwo to nie rozpychanie się łokciami, błyszczenie wobec wszystkich, to nie niszczenie, pogardzanie słabszymi itd. Królestwo Jezusa Chrystusa zbudowane jest na prawdzie, miłości i poszanowaniu godności każdego człowieka.

Czasami wydaje się, że takie królestwo nie ma racji istnienia, że to przeżytek, ale czy tak jest naprawdę? Czy w głębi naszych serc nie tego właśnie poszukujemy i npragniemy? Chcemy, aby nas szanowano, pragniemy miłości, prawdy, dobra, a więc w gruncie rzeczy szukamy królestwa Jezusa Chrystusa. Bóg pragnie, aby człowiek pozwolił wybudować takie królestwo w swoim sercu. Nie wyrzucajmy więc tego bezcennego materiału Bożej Łaski, ale spróbujmy postawić choćby niewielki fragment tego królestwa w naszym ży-

ciu.

K o - niec roku liturgicznego to także dobra okazja do dokonania pewnych podsumowań zobaczenia minionego czasu, i to nie tylko w sferze materialnej, ale także, a może przede wszystkim, w tym, co tworzy nasze wnętrza. Jaki był ten czas? Czy bardziej zbliżył mnie do Boga, a może jeszcze bardziej oddalił? Jakie królestwo jest bliższe mojemu sercu? Wiele można by postawić takich pytań, ale najważniejsze, aby nie pozostały bez szczerzej odpowiedzi.

Rok liturgiczny skończy się lada dzień. Rozpoczniemy adwent, nowy czas, dany nam przez Boga. Jest to okazja, aby z nowym zaangażowaniem podjąć się budowania Królestwa Bożego w naszych sercach. Chryste, króluj! Chryste, zwyciężaj! Swoją miłość odnow w nas.

ks. Marcin Zych



Msze św. w Krotoszynie

Kościół parafialny p.w. św. Andrzeja Boboli

w niedziele i święta: 7.30, 9.00, 10.45, 12.30, 18.30
w święta zniesione: 7.30, 9.00, 10.45, 17.00, 18.30
w dni powszednie: 7.00, 18.00

Kościół parafialny p.w. św. Jana Chrzciciela

w niedziele i święta: 6.30, 7.30, 9.00 (młodzież), 10.30 (dzieci), 12.00, 19.00
w święta zniesione: 6.30, 7.30, 9.00, 12.00, 17.00 (dzieci), 19.00 (20.00)
w dni powszednie: 6.30, 7.15, 8.00, 18.30

Kościół parafialny p.w. św. Piotra i Pawła

w niedziele i święta: 7.00, 8.00, 9.30 (młodzież), 11.00 (dzieci), 12.15, 18.00
w święta zniesione: 7.00, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 18.30
w dni powszednie: 7.00, 8.00, 18.30

Kościół parafialny p.w. św. Marii Magdaleny

w niedziele i święta: 7.00, 8.30 (młodzież), 10.00, 11.30 (dzieci), 17.00
w święta zniesione: 7.00, 8.30, 10.00, 16.30, 18.00
w dni powszednie: 7.00, 18.00

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 3 listopada 2006 r. zmarła

ś†p

Janina Hajduk

przeżywszy lat 63

W smutku pograżona rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 6 listopada 2006 r. zmarła namaszczone Olejami św. nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

ś†p

Maria Rettig

z domu Mustelińska, przeżywszy lat 95

W smutku pograżona rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 listopada 2006 r. zmarła namaszczone Olejami św. nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia i Ciocia

ś†p

Anna Kazimierska

przeżywszy lat 85

W smutku pograżona rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 7 listopada 2006 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. moja ukochana Żona, nasza Mama, Córka, Siostra, Szwagierka i Ciocia

ś†p

Longina Bała

przeżywszy lat 49

W smutku pograżona rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 7 listopada 2006 r. zmarł namaszczone Olejami św. mój ukochany Mąż, nasz Ojciec, Syn, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier, Kuzyn i Wujek

ś†p

Andrzej Gniazdowski

przeżywszy lat 53

W smutku pograżona rodzina

Waldemarowi Wandelewskiemu serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

ś†p

Matki

składają

dyrektor i pracownicy Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi

Wszystkim biorącym udział w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku mojej kochanej Zony

ś†p

Barbary Moskwy

również za ofiarowane Msze św.

i za złożone kwiaty

serdecznie podziękowania składa mąż

Krotoszyn, ul. Farna 7
tel. 725 23 93, 725 24 21, 0601 98 36 90, 0693 345 044
Cieszków, ul. Sikorskiego 40, tel. 0608 61 73 09

USŁUGI POGRZEBOWE

80 lat tradycji, największe doświadczenie

Gulczyński
rok. 1924

- usługi całodobowe – najtańsze w powiecie
- największy wybór trumien
- załatwianie wszelkich formalności
- bezpłatny przewóz w granicach miasta
- bezpłatna wiązanka na trumnę
- ekshumacje zwłok
- kremacje zwłok
- międzynarodowy przewóz zwłok

odroczone termin płatności

W niedzielę wybierzmy rozsądek



Jarosław Ratajczak

Przed nami druga tura wyborów. Stają do niej dotychczasowy burmistrz, Julian Jokś, sprawujący tę funkcję od trzech kadencji, oraz Jarosław Ratajczak. Ten drugi był ostatnio wiceburmistrzem Koźmina, od pewnego czasu mieszka w Krotoszynie. Julian Jokś jest reprezentantem PSL, partii, która w obecnych wyborach wprowadziła najwięcej swoich reprezentantów do krajowych samorządów. O jego predyspozycjach i możliwościach wypowiadaliśmy się przed dwoma tygodniami w tekście *Co będzie za tydzień?* Dziś potwierdzamy je wraz z informacją, że wygrał pierwszą turę i tylko kilka procent głosów zabrakło mu do całkowitego zwycięstwa.

Jarosław Ratajczak to szef powiatowych struktur PO. W przeciwieństwie do J. Joksia jest postacią mało znaną. Ci, którzy promują go, robią to pod sztandarem rzekomo koniecznych zmian. Odpowiedzią czy rzeczywiście wszyscy chcą takich zmian, było głosowanie z 12 listopada. Ratajczak zajął drugie miejsce, ale zdobył o 20 proc. głosów mniej niż rywal. Zmiany pewnie są potrzebne, ale czy na pewno takie, które kojarzą się z Ratajczakiem i jego połącznikami, zdecydujemy w niedzielę.

Redakcja



Burmistrz Julian Jokś

Internauci o Joksiu i Ratajczaku

Przed kilkoma tygodniami na stronie www.rzecz.krotoszynska.pl uruchomiliśmy *Forum Wyborcze Rzeczy*. Naszym internetowym czytelnikom chcieliśmy dać możliwość wypowiedzenia się na temat wyborów.

Do elektronicznej *Rzeczy* przykładamy dużą wagę, choć zdajemy sobie sprawę także z okoliczności negatywnych. Anonimowość pozwala na nieograniczoną krytykę, często pojawiają się wyzwiska, przekleństwa, oskarżenia. Nie wiemy ponadto, jak wielu *de facto* autorów pisze te komentarze, gdyż można korzystać z różnych *nicków*. To, co – naszym zdaniem – nie nadaje się do publikacji, usuwamy, ale mamy problem. Granice dobrego smaku i nieobraźnia są trudne do określenia. Staraliśmy się, by z dyskusji wynikały poważne wnioski. I zawsze podkreślaliśmy, że za twórczość internautów nie bierzemy odpowiedzialności.

Ilość odsłon naszej strony w okresie publikacji forum wyborczego oscyluje w granicach 3.000 tygodniowo. Ta rekordowa ilość wskazuje na duże zainteresowanie wyborami. Najwięcej *postów* dotyczyło wyborów burmistrza Sulmierzyce. Z jednej strony wskazuje to na duże zaangażowanie mieszkańców tego miasta, z drugiej – na dość dużą zapaleczność i niechęć do kan-

dydatów, którzy często bywali obrzucani niepochlebnymi ocenami.

Wielkim tematem stały się także wybory burmistrza Krotoszyna, i to zarówno przed pierwszą, jak i przed drugą turą. Wypowiedzi jest naprawdę dużo. Jeśli spojrzeć na nie przekrojowo, to dwie sprawy dominują. Pierwsza – internauci kładą nacisk na powiązanie Jarosława Ratajczaka z radnym Rozumem i wynikające stąd konsekwencje. Druga – podkreślają, że po rządach Juliana Joksia przydałby się ktoś nowy, kto doprowadziłby do wymiany niektórych urzędników miejskich. Z tym, że poziom troski czy niepewności wynikającej ze związku Ratajczaka z Rozumem jest wyrażany mocniej i z większym zaangażowaniem niż sprawa ewentualnych zmian na ul. Kołłątaja.

Jakkolwiek wiele wypowiedzi pisanych jest słabą lub złą polszczyzną, z pewnością nie wolno ich lekceważyć. Wyrażają bowiem anonimowe troski internautów.

Janusz Urbaniak

Kobierzanka przewodniczącą Rady Miejskiej?

Samorządowe Porozumienie Ludowe i Samorządowa Inicjatywa Obywatelska podpisały wstępną umowę koalicyjną na szczeblu powiatu i gminy Krotoszyn. Oznacza to utrzymanie dotychczasowego układu rządów.

Ostateczna umowa komitetów, które razem mają większość w samorządzie gminy Krotoszyn, jak i powiecie, zostanie zawarta po drugiej turze wyborów na burmistrzów. Dziś wiadomo, że Leszek Kułka najprawdopodobniej pozostanie starostą, a Stanisław Szczotka przewodniczącym Rady Powiatu.

Mniej klarowna jest sytuacja w Radzie Miejskiej. Przewodniczącym nie zostanie Wiesław Świca, ponieważ nie został radnym. W sytuacji, gdy wybrano aż czterech nowych radców, trudno wskazać kandydata na przewodniczącego. *Pierwotnie należy do SPL, bo to my wygraliśmy wybory i mamy siedem mandatów. Poten-*



Stanisław Szczotka i Zofia Jamka

cjalni kandydaci na przewodniczącego są w tym gronie – powiedział Julian Jokś. Być może szefem rady zostanie Zofia Jamka z Kobiernia, która była radną poprzedniej kadencji i teraz ponownie otrzymała mandat od wyborców. Ma więc doświadczenie potrzebne do sprawnego kierowania obradami, w przeciwieństwie do większości jej

kolegów radnych z SPL, którzy poza Bronisławem Kaczmarkiem są nowicjuszami. Jeśli jednak wśród koalicjantów nie będzie zgody, by szefem rady została Jamka, alternatywą może być kandydat SIO. Najpoważniejszym jest Edward Jokiel, do niedawna przewodniczący komisji społecznej.

Sebastian Pośpiech

Uniwersytet III Wieku

Trzeci wiek zamienić w złoty



Z łatwością przelamały strach przed komputerem

Im bliżej przejścia na zasłużoną emeryturę, tym więcej chwil zadumy. Jak przeżyć trzeci wiek w radości i zdrowiu, aby stał się wiekiem złotym? Jak zaakceptować nową sytuację? Na pewno z pożytkiem dla siebie i innych, warto więc popracować nad sobą.

W pierwszym tygodniu września zainaugurowano w Krotoszynie trzymiesięczny Uniwersytet III Wieku. Prowadzi go Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Krotoszynie, autorką i koordynatorem projektu jest Anna Kowalska z tej instytucji.

Główne cele to aktywizacja seniorów, organizowanie im czasu wolnego, integracja środowiska, motywowanie do działania. W ramach projektu przygotowano dla osób w wieku emerytalnym trzy bezpłatne kursy – komputerowy, bu-

kieciarstwa i tańca. Z wiekiem nowe wiadomości przyswajamy sobie nieco wolniej, tak więc kurs komputerowy okazał się nie lada wyzwaniem. Seniorzy uczą się korzystać z edytora tekstu i stron internetowych. Potrafią już umawiać się poprzez e-maile. Bardzo dobrze opanowali podstawy użytkowania i korzystania z komputera – mówi wykładowca Paweł Kaczmarek, na co dzień dyrektor warsztatu terapii zajęciowej. Wszystkie osoby poradziły sobie z zadaniami na egzaminie końcowym, ale najważniejsze jest to,

że skutecznie przelamały strach przed komputerem.

Janina Garszka z Koźmina, uczestniczka wszystkich trzech kursów, tak je ocenia: – Nauczyłam się bardzo dużo, spędziłam czas w przyjemnym towarzystwie. Należy korzystać z takich okazji, ohy ich było jak najwięcej.

Uroczystość zakończenia kursów dla emerytów i wręczenia zaświadczeń odbędzie się 5 grudnia w auli LO im. H. Kołłątaja w Krotoszynie.

Bożena Maćkowiak

Najbardziej lubi leniuchować

Czy pisarz może żyć z pisania? Skąd bierze tematy do swoich książek? Jak długo trwa akt twórczy? To tylko kilka z wielu pytań zadanych przez krotoszyńskich gimnazjalistów Beacie Ostrowskiej, pisarce z Krakowa. Ostrowska pisze dla dzieci i młodzieży.

Spotkanie z autorką odbyło się w środę w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej. Pisarka odsłoniła uczniom tajniki swojej pracy. Poza tym bez cienia żałozenia zdradziła, że oprócz czytania oraz pisania najbardziej lubi leniuchować. Nie znużyła gimnazjalistów długimi wywodami – nie tylko ciekawie opowiadała o swoim fachu, ale wciągnęła słuchaczy do rozmowy. Po blisko godzinnej pogadance chętnie rozdawała autografy i pozowała do zdjęć. Na stronie 2 dzisiejszego wydania prezentujemy wywiad z bohaterką spotkania.

(szop)



Pogadanka trwała prawie godzinę

Gorąca krew strażaków ratuje życie

16 listopada strażacy z komendy powiatowej w Krotoszynie zapoczątkowali honorowe oddawanie krwi w stacji krwiodawstwa, przylączając się do akcji *Ognisty ratownik – gorąca krew*. Akcja ma na celu promowanie idei honorowego krwiodawstwa w środowisku pożarniczym, pozyskanie nowych dawców, a tym samym poprawę zaopatrzenia służby zdrowia w bezcenny lek, jakim jest krew.

Mając na uwadze tak szczytny cel, nasi strażacy postanowili ją wesprzeć. *Dzisiejszy pobyt strażaków w krotoszyńskiej stacji krwiodawstwa nie jest ostatnim* – uważa komendant Jacek Wybierała, który w myśl powiedzenia *przykład idzie z góry* sam oddał w sumie już ok. 3 litrów. W kolejnych dniach krew oddawali następni strażacy ochotnicy.

(popi)



Tomasz Hołoga jest liderem zawodowych strażaków w oddawaniu krwi (ok. 9 l)

Jak radzą sobie z przemocą domową?



Terapeuci z Wielkopolski w Berlinie

O pomocy osobom dotkniętym przemocą w rodzinie rozmawiali w Berlinie pracownicy krotoszyńskiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej.

Z wizytą studyjną w Berlinie przebywali od 23 do 26 października przedstawiciele wielkopolskich ośrodków interwencji kryzysowej – wśród nich dwaj krotoszyńscy. Wyjazd trzynastoosobowej grupy zorganizował Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu we współpracy z berlińską organizacją o nazwie *Senatsverwaltung für Wirtschaft, Arbeit und Frauen*. Jak mówi Tadeusz Ciesiołka, wizyta była poświęcona wymianie doświadczeń w zakresie przeciwdziałania przemocy rodzinnej oraz funkcjonowania placówek udzielających pomocy kobietom i dzieciom – ofiarom przemocy.

W czasie dyskusji przedstawiono rozwiązania stosowane w Berlinie oraz te obowiązujące w Wielkopolsce. Szczególną uwagę zwracano na podobieństwa i możli-

wości dalszej współpracy – podkreśla Tadeusz Ciesiołka, kierownik Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Krotoszynie. On oraz psycholog OIK-u Łukasz Wygalałak prezentowali dorobek i lokalny system pomocy osobom w sytuacjach kryzysowych. *Spotkanie się to z wielkim zainteresowaniem strony niemieckiej* – ocenia T. Ciesiołka.

Wielkopolscy terapeuci wizytowali także berlińskie domy oraz punkty poradnictwa dla kobiet. Dyskutowali tam z pracownikami o metodach pracy z ofiarami i sprawcami. *Podsumowaniem kilkunastodniowej wizyty jest wyznaczenie dalszych kierunków współpracy, które oprócz wymiany doświadczeń będą obejmować projekty podnoszące kwalifikacje osób pracujących z ofiarami przemocy* – mówi szef krotoszyńskiego OIK. Sebastian Pośpiech

Dziękuję za kredyt zaufania!

Rozmowa z **Maciejem Orzechowskim**, nowo wybranym radnym Sejmiku Województwa Wielkopolskiego

Ledwie cztery lata temu startowałeś do samorządu gminy Krotoszyn, w ubiegłym roku bardzo niewiele głosów zabrakło Ci do mandatu poselskiego. Teraz w dużym okręgu wyborczym dostałeś największe poparcie ze wszystkich kandydatów do sejmiku wojewódzkiego, uzyskując ponad 16 tys. 500 głosów. Jak tego dokonałeś?

Nasz okręg był trudny, cechujący się dużym zwykłym poparciem dla lewicy i PSL. Trudny również geograficznie – ulokowano w nim Krotoszyn jako jedyny powiat z byłego województwa kaliskiego, a ponadto całe dawne woj. leszczyńskie i w dodatku trzy dalekie powiaty z woj. poznańskiego – Nowy Tomyśl, Grodzisk, Wolsztyn.

Myślę, że na sukces wpłynęło przede wszystkim olbrzymie zaufanie udzielone mi przez mieszkańców naszego powiatu, gdzie dostałem rekordową liczbę głosów – prawie 8 tys., co znacznie wykracza poza poparcie dla Platformy Obywatelskiej.

Zostałeś więc uznany za kandydata bezdyskusyjnego, człowieka ponad podziałami.

Po raz pierwszy udało się skupić wokół jednej osoby sympatię aż tylu mieszkańców powiatu. Jestem niezmiennie wzruszony i zaszczyczony, że urodziłem się i mieszkam wśród takich ludzi. Traktuję to jako zobowiązanie do skutecznego i godnego reprezentowania ich w sejmiku samorządowym województwa. Pragnę też serdecznie podziękować wszystkim, którzy pozwolili mi powiesić materiały wyborcze w swoich witrynach, dając w ten sposób olbrzymi kredyt zaufania. No i grupie przyjaciół, która przez ostatnie półtora miesiąca dzień i noc pomagała mi w prowadzeniu kampanii.

Powiat powiatem, ale więcej niż drugie 8 tysięcy głosów dostałeś poza nim. W czym tkwi tajemnica sukcesu?

Być może w otwartości na ludzi. Z wieloma wyborcami rozmawiałem na ulicach, spora część pamiętała mnie z równie bez-

pośredniej ubiegłorocznej kampanii do parlamentu.

Przez cztery lata pracowałeś w krotoszyńskiej Radzie Miejskiej. Jakie doświadczenie z tego czasu wydaje Ci się najcenniejsze i może być najbardziej przydatne w samorządzie województwa?

Przekonałem się, że każdy radny, mimo że ostatecznie dysponuje w Radzie tylko jednym jedynym głosem, ma szansę dzięki konsekwencji, uporowi i negocjacjom wywalczyć naprawdę wiele dobrych rzeczy dla mieszkańców.

Niekiedy bywałeś wołającym na puszczy, ale w końcu przychodziło poparcie. W jaki sposób udawało Ci się przekonać innych radnych?

Zabieganiem o rzeczy bezdyskusyjnie dobre, pozostające poza sporami politycznymi czy ambicjonalnymi. To powoduje, że

nawet samorządowi przeciwnicy je popierają.

Wszystkie dotychczasowe kampanie wyborcze prowadziłeś grając zawsze fair, jesteś z tego powszechnie znany. Tym razem zjednoczyłeś kandydatów startujących z Tobą na jednej liście, nie było między Wami rywalizacji, tworzyliście grupę koleżeńską...

Jako lider listy starałem się wytworzyć atmosferę wzajemnego zrozumienia, pomo-

cy, współdziałania. Jestem przekonany, że wynikało z tego wiele dobrego, gdyż jako jedyny okręg w województwie poza Poznaniem uzyskaliśmy aż trzy mandaty.

Czy uczciwość w polityce popłaca?

Nie wiem, czy popłaca. Postawię sprawę inaczej: trzeba być uczciwym. Jestem bardzo wdzięczny mojemu ojcu, bo to on mi pokazał, że politykę można i trzeba uprawiać w taki sposób.

Rozmawiała **Romana Hyszko**



Orzechowski najlepszy w okręgu, piąty w województwie!

Debiutant z Krotoszyna, **Maciej Orzechowski**, zebrał w swoim okręgu największą liczbę głosów w wyborach do sejmiku województwa, aż 16 tys. 568, wygrywając w trudnym dla nas okręgu leszczyńskim!

Orzechowski pozostawił daleko w tyle pozostałych 115 kandydatów, wśród nich bardzo znane w tym regionie osoby. Nikt oprócz niego nie przekroczył magicznej bariery 10 tys. głosów. Tak dobry wynik dał krotoszyńnianinowi piątą pozycję

wśród wszystkich wybranych do sejmiku. Jego sukces podkreśliła publikacja fotografii na jednej ze swoich poznańskich stron czwartkowa *Gazeta Wyborcza*. Co ciekawe, liderem w sąsiednim okręgu kaliskim został powszechnie znany dawny wicewojewoda Kazimierz Kościelny, ale z prawie o 3 tysiące mniejszym rezultatem.

A jak wypadli inni reprezentanci naszego powiatu? Za najpoważniejszych pretendentów do roli radnych wojewódzkich należało uznać szefa Powiatowego Urzędu Pracy Tadeusza Polowczyka (SLD), wiceburmistrza Krotoszyna Franciszka Marszałka i kierującego baszkowskim Domem Pomocy Społecznej Dionizego Waszczuka (obaj: PSL). Polow-

czyk od roku pracował w sejmiku, do którego trafił (jako kolejny pod względem uzyskanego przed czterema laty poparcia na liście SLD) na miejsce partyjnego kolegi, który wygrał wybory do Sejmu RP.

Najlepszy z całej trójki rezultat – 4975 głosów (2,95 proc. poparcia w okręgu) uzyskał właśnie Tadeusz Polowczyk. Na Franciszka Marszałka głosowało 3178 osób (1,89 proc.), a na Dionizego Waszczuka – 628 (0,57 proc.). Pozostali krotoszyńnianie dostali po kilkadziesiąt głosów. W tej grupie najwyższą stois (818; 0,49 proc.) Robert Cichowlas, reprezentant Unii Polityki Realnej, konsekwentnie od lat trzymający się tej partii.

(er)

TWARDY ORZECH

Maćka poznałam przed czterema laty, jako świeżo upieczony gminny radny. Wielu krotoszyńnian opowiadało potem, że młody lekarz chodził od domu do domu, przedstawiał się, rozmawiał, zostawiał ulotkę. Zaufali.

Trudno go było nie zauważyć na sesjach. Zabierał głos często, zawsze bardzo dobrze przygotowany merytorycznie. Na posiedzeniach komisji gospodarczej, oczywiście za zgodą wchodzących w jej skład osób, stawiał na stole dyktafon, którym nagrywał wielogodzinne dyskusje. Analizował je, podobnie jak projekty uchwał. Wyciągał wnioski, pytał. Wnikliwy, dociekliwy, był mocno niewygodny – zarówno koalicjantom, jak i opozycjonistom. Gminne zlotówki oglądał pod światło, sprzeciwiając się pomysłom populistycznym, nieuzasadnionemu wydawaniu publicznych pieniędzy, nieuczciwej wobec wyborców grze. Stawając po stronie tych, którzy sami nie są w stanie się obronić – ubogich, niepełnosprawnych, nieporadnych. Nie zgadzając się na

znaczny podwyżkę diet ani na nie-miecką nazwę krotoszyńskiej ulicy. Przykłady można mnożyć.

Potrafił iść pod prąd, a taka postawa kosztuje. Jak często i ile musiał za nią płacić, doskonale wiedzą ci, którzy w zależności od sytuacji zwalczały go mniej czy bardziej otwarcie. Ale to twardy Orzech!

Sensowne działania Macieja dla dobra publicznego, czytelne dla wszystkich obserwatorów sesji Rady Miejskiej, i jego uczciwą postawę docenili za to wyborcy. Duże poparcie w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych okazało się wprawdzie niewystarczające do objęcia mandatu posła, ale tym razem, w głosowaniu do sejmiku wojewódzkiego, nie tylko starczyło głosów – Maciej wygrał w całym okręgu. Można się spodziewać, że praca w samorządzie wyższego szczebla będzie jeszcze bardziej owocna, bo radny z Krotoszyna szybko się uczy.

Czy w obecnej Radzie Miejskiej będzie miał godnych następców?

Romana Hyszko



W związku z przedstawieniem mnie przez pana Janusza Urbaniaka w artykule „Co będzie za tydzień?” jako kandydata krotoszyńnianom kompletnie nieznanego pragnę zauważyć, że od czterech lat jestem aktywnym mieszkańcem tego miasta, osobą popieraną przez Platformę Obywatelską RP, Prawo i Sprawiedliwość, KWW Samorządowe Forum Gospodarcze i wiele innych organizacji pozarządowych.

Nieprawdziwe i złośliwe jest także określenie, że „jedyną co wiadomo – usilnie promuje go radny Rozum i jest to najwyraźniejsza wskazówka, która określa polityczne zapatrywania i możliwości Ratajczaka”. Moje polityczne zapatrywania i możliwości są jasno określone i zostały docenione

przez członków krotoszyńskiej Platformy Obywatelskiej, którzy wskazali mnie, po pierwsze na przewodniczącego struktur powiatowych PO, a po drugie na kandydata na burmistrza Krotoszyna!

Jarosław Ratajczak

Andrzej Skrzypczak
(PiS)



52 lata, Krotoszyn, wykształcenie wyższe, żonaty, syn.

Trzeba stwarzać warunki sprzyjające inwestorom, a więc ustalać niewysokie podatki i przygotowywać tereny dla nowych firm. Problemem, od którego samorząd nie powinien uciekać, jest rozwiązanie problemu agresji, występującej szczególnie wśród młodzieży gimnazjalnej.

Urszula Olejnik
(PiS)



56 lat, Krotoszyn, wykształcenie wyższe, działaczka społeczna i spółdzielcza, stanu wolnego.

Praca w radzie będzie dla mnie kontynuacją mojej działalności społecznej. Będę pracować dla dobra wszystkich mieszkańców gminy. Każdy codzienny problem jest dla mnie bardzo istotny i postaram się go rozwiązać.

Roman Olejnik
(PO)



43 lata, Krotoszyn, wykształcenie wyższe, wicedyrektor ZSP nr 2 w Krotoszynie, żonaty, dwoje dzieci.

Zakres tematów, które mnie interesują, jest szeroki. Chciałbym przede wszystkim, aby młodzi ludzie nie uciekali stąd. W związku z tym trzeba zadbać o warunki do tworzenia nowych miejsc pracy oraz przedstawić ciekawą ofertę zajęć pozaszkolnych dla młodzieży.

Paweł Sikora
(PO)



38 lat, Krotoszyn, wykształcenie wyższe, własna firma, żonaty, dwoje dzieci.

Trzeba aktywnie poszukiwać inwestorów, bo Krotoszynowi potrzebne są miejsca pracy. Będę także wspierał istniejące firmy. Opowiem się za rozwojem infrastruktury oświatowej i wzrostem bezpieczeństwa dzieci, a także za rozbudową i unowocześnieniem szpitala.

Cezary Grenda
(SIO)



39 lat, Krotoszyn, wykształcenie wyższe, nauczyciel, żonaty, dwoje dzieci.

Wszystkie dobre inicjatywy znajdą moje poparcie. Skupię się na oświacie, kulturze i sporcie, ponieważ na tym całkiem nieźle się znam. Jestem nauczycielem i trenerem. Zależy mi, aby nasze dzieci były prawe, odpowiedzialne, szanujące dorobek i pracę innych.

Nowe twarze w Radzie Miejskiej Krotoszyna

Krzysztof Manista
(SIO)



34 lata, Krotoszyn, wykształcenie wyższe, pedagog w PCPR, kawaler.

Moim priorytetem są sprawy społeczne, ponieważ działam na tym polu z zapałem i z zaangażowaniem. Głównym celem będzie reprezentowanie młodych ludzi na forum Rady Miejskiej poprzez przedstawianie ich problemów i potrzeb.

Paweł Radojewski
(SIO)



44 lata, Krotoszyn, wykształcenie wyższe, pracuje w policji, żonaty, dwoje dzieci.

Po pierwsze gospodarka: zależy mi na ściąganiu nowych inwestorów i tworzeniu miejsc pracy. Drugi cel – poprawienie bezpieczeństwa publicznego, m.in. przez wprowadzenie monitoringu w mieście. Skoncentruję się też na promocji sportu oraz wspieraniu wszelkich form aktywności.

Krotoszynianie wybrali aż czterestu nowych radnych. Ich sylwetki zamieszczamy poniżej. Każdego pytaliśmy o załatwienie jakich spraw będzie zabiegał. Warto zauważyć, że z Rady Miejskiej poprzedniej kadencji pozostało tylko siedem osób. Są to: Zofia Jamka (Samorządowe Porozumienie Ludowe), Edward Jokiel (Samorządowa Inicjatywa Obywatelska), Bronisław Kaczmarek (SPL), Zygmunt Kozupa (Samorządowe Forum Gospodarcze), Grzegorz Nowacki (SLD), Dariusz Rozum (SFG) i Marian Skotarek (SLD).

Sławomir Augustyniak
(SFG)



44 lata, Krotoszyn, wykształcenie średnie techniczne, własna działalność, żonaty, dwoje dzieci.

Z racji tego, że od 20 lat param się biznesem, sprawy gospodarcze będą mi w pracy radnego najbliższe. Mam własne doświadczenia i przemyślenia na ten temat. Zmienilibym również priorytety, tzn. pewne rzeczy odłożył na później, a wykonał te pilne.

Krzysztof Kierzek
(SPL)



50 lat, Krotoszyn, wykształcenie średnie techniczne, zatrudniony w Mahle, żonaty, dwoje dzieci.

W Radzie Miejskiej będę się starał o budowę dróg i dalszą rozbudowę kanalizacji sanitarnej. Zależy mi także na szeroko pojętym bezpieczeństwie mieszkańców całej gminy. Uważam, że w wielu dziedzinach jest jeszcze wiele do zrobienia.

Ryszard Łopaczyn
(SPL)



36 lat, Krotoszyn, wykształcenie wyższe, kawaler.

Po pierwsze chcę, aby ludzie niepełnosprawni byli bardziej widoczni. Oni nie mogą zamykać się w swoich domach. Drugim ważnym zadaniem jest stworzenie młodym ludziom możliwości pozostania w mieście, a to będzie realne tylko wtedy, gdy będą mieli pracę.

Andrzej Pospiech
(SPL)



52 lata, Chwaliszew, wykształcenie zawodowe, rolnik, żonaty, pięcioro dzieci.

Bardzo ważna dla mnie jest oświata. Stawiam na rozbudowę i modernizację naszych szkół. Oczywiście, zajmę się też rolnictwem. Trzeci temat to budowa dróg, bo to jest wręcz upokarzające jeździć po takich nawierzchniach.

Maria Wygralak
(SPL)



42 lata, Bożacin, wykształcenie średnie, mężatka, czworo dzieci.

W samorządzie Bożacina pracuję od dawna, więc skupię się na sprawach wiejskich. Będę popierała wszelkie rozbudowy domów rolniczych, domów strażaka, dróg na wsiach oraz modernizację szkół. Chcę także pomagać gminnym zespołom folklorystycznym.

Jan Zych
(SPL)



53 lata, Benice, technik rolnik, prowadzi gospodarstwo rolne, kawaler.

Każdy temat jest mi bliski, a kieruję się zawsze dobrem człowieka. Jestem wrażliwy na krzywdę innych osób i dlatego tam, gdzie mogę, zawsze pomagam. Będąc radnym nie zmienię się, będę to traktował jako służbę, a nie pracę. Mam wiele pomysłów i umiem dyskutować z każdym.

Marek Płócienniczak
(Samoobrona)



50 lat, Gorzupia, wykształcenie zawodowe, gospodarstwo rolne, żonaty, czworo dzieci.

Najważniejsza jest uczciwość i wspieranie wszystkich projektów służących dobru gminy. Będę starał się, żeby pieniądze publiczne nie były marnotrawione, lecz aby były wydawane oszczędnie i rozsądnie.

Siedmiu (plus jeden) nowych w Radzie Powiatu

Do dziewiętnastoosobowej Rady Powiatu weszło ośmiu nowych radnych. Poniżej prezentujemy sylwetki siedmiu rajców. Ósmym jest Julian Jokś. Po pierwsze – znany, po drugie – to, czy będzie pracował w Radzie, zależy od wyników drugiej tury wyborów burmistrza Krotoszyna – zmierzy się w niej z Jarosławem Ratajczakiem. W przypadku wygranej Joksia skład powiatowej dziewiętnastki zostanie uzupełniony o przedstawiciela SPL, który otrzymał największą liczbę głosów spośród przegranych.

Tomasz Neisch
(PiS)



31 lat, Koźmin, wykształcenie wyższe, dziennikarz, kawaler.

Przede wszystkim mam zamiar działać na rzecz dwóch gmin – koźmińskiej i rozdrażewskiej. Chodzi mi głównie o racjonalizowanie wydatków. Wydaje mi się, że do tej pory większość środków z powiatowego budżetu przeznaczano na gminę Krotoszyn. Tak więc będę zabiegał o to, aby finanse były rozkładane proporcjonalnie, w zależności od wielkości i potrzeb danego regionu. Mam zamiar również walczyć z wszelkim przejawami korupcji.

Piotr Januskiewicz
(PiS)



47 lat, Krotoszyn, wykształcenie wyższe, lekarz, żonaty, dwoje dzieci.

W mojej działalności radnego powiatowego skupię się na opiece zdrowotnej i socjalnej, ponieważ do tego jestem merytorycznie przygotowany.

Mieczysław Pełko
(PiS)



54 lata, mieszkaniec Krotoszyna, wykształcenie wyższe, lekarz, żonaty, dwoje dzieci.

Skoncentruję się na służbie zdrowia. Między innymi chodzi mi o pozyskiwanie środków finansowych na ten cel. Chciałbym także, aby pacjenci mieli łatwiejszy dostęp do lekarzy, szczególnie specjalistów, i aby w przychodniach nie było kolejek. Będę również zabiegał o lepszą organizację pracy w starostwie, np. w wydziale komunikacji.

Sławomira Fedorowicz
(PO)



33 lata, mieszkanka Krotoszyna, wykształcenie wyższe, nauczycielka, żona, dwoje dzieci.

Będę działała na rzecz oświaty. Chcę aby w szkołach poprawiło się bezpieczeństwo uczniów, z pewnością ważne jest stworzenie dla nich zajęć pozalekcyjnych. Poza tym należy zadbać o to, aby placówki oświatowe bardziej ukierunkowywały się na przedmioty zawodowe. Taki sposób nauczania w przyszłości zapewni młodym ludziom zatrudnienie.

Cezary Piłkowski
(PO)



43 lata, mieszkaniec Koźmina, wykształcenie wyższe, właściciel firmy handlowej, żonaty, troje dzieci.

Mój główny cel to walka z bezrobociem. Uważam, że na naszym rynku miejsca pracy gwarantują male i średnie firmy. Powiat powinien zadbać o to, aby powstawało ich jak najwięcej. Poza tym należy zagwarantować naszej młodzieży odpowiednią bazę, to przecież ona jest naszą przyszłością.

Hieronim Marszałek
(SPL)



38 lat, mieszkaniec Ustkowa (gm. Krotoszyn), wykształcenie wyższe, rolnik, żonaty, troje dzieci.

Najważniejsza sprawa to poprawa infrastruktury drogowej, a także pozyskiwanie środków dla naszego powiatu – teraz jest na to duża szansa. Ważny jest również rozwój oświaty – szczególnie chodzi mi o szkoły rolnicze. Chciałbym, aby starostwo było bliżej społeczeństwa.

Renata Rzekiecka
(SPL)



40 lat, mieszkanka Rozdrażewa, wykształcenie wyższe, rolnik, żona, troje dzieci.

Będę zabiegała o to, aby w mojej gminie poprawiła się jakość dróg. Chcę także działać na rzecz ludzi niepełnosprawnych. Chciałabym, aby wiejskie dzieci miały podobny dostęp do oświaty, jak ich koledzy z miast.



Peugeot 206
już od 29 400 zł*

Dopełniamy i dynamizujemy biznes

www.sztukowski.peugeot.pl



Peugeot Polska dysponuje szeroką gamą modeli, która zaspokoi potrzeby transportowe każdej firmy. Nasza oferta jest za każdym razem indywidualnie opracowywana dla klienta i dopasowywana do jego potrzeb. Efektywnie określamy preferencyjne warunki zakupu i finansowania. Zapraszamy!

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



* Koszt nabycia pojazdu w 5-drzwiowej wersji Happy 1.4 benzyna 75 KM dla nabywcy – podatnika VAT – z uwzględnieniem odliczenia VAT w pełnej wysokości. Proponowana cena auta z uwzględnieniem podatku od towarów i usług wynosi 32 900 zł. Szczegóły w salonie Peugeot. 206 – zużycie paliwa: 6,4 l/100 km, emisja CO₂: 152 g/km, dla silnika 1.4 benzyna 75 KM; 407 – zużycie paliwa: 5,5 l/100 km, emisja CO₂: 145 g/km, dla silnika 1.6 HDi 110 KM.

Peugeot Sztukowski
Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.
tel. 0-62 735-02-56, fax 0-62 735-50-84
sztukowski@peugeot.com.pl

Julian Jokś

Kandydat na Burmistrza Krotoszyna

Szanowna Pani! Szanowny Panie!

Dziękuję za udział w wyborach oraz za oddane na mnie głosy. Bardzo cieszy mnie wynik – **44,45%** oddanych głosów, co dało mi **1 miejsce** spośród pięciu kandydatów na burmistrza.

Równocześnie zachęcam do udziału w II turze wyborów **26 listopada**. Liczę na głosy moich zwolenników oraz tych, którzy nie głosowali lub oddali głosy na kandydatów nie biorących udziału w II turze.

Jeszcze raz gorąco zachęcam i postaram się nie zawieść Państwa zaufania.

Z wyrazami szacunku

Julian Jokś

PUBLIKACJA SFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW KWW SAMORZĄDOWE POROZUMIENIE LUDOWE



Jesienne prezenty w sieci Liberty

Nie przegap okazji!

Sklep Piasek Krotoszyn, Rynek 31, tel. 062 735 05 47, 062 782 127

1500 waleczki Piasek sieci Liberty przy zakupie 1500 waleczek wraz z kuponem 1500 waleczek w prezencie. Kupon przedwstępny, paragon lub inny dowód.

Plus

Wszystkim Wyborcom,
którzy oddali głosy
na naszych kandydatów
w wyborach samorządowych
składamy
gorące podziękowania.



Koła Powiatowe PiS w Krotoszynie

Publikacja finansowana ze środków
komitetu wyborczego Prawo i Sprawiedliwość

AUTOSZYBY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ
NAPRAWA

FIRMA „IZEK-EKO”

63-400 Ostrów Wlkp., ul. Chłopskiego 16A

tel./fax 062 735 32 42

62-800 Kalisz, ul. Skarszewska 25-27

tel./fax 062 764 21 23

63-600 Kępno, ul. Rzeźnicka 14

tel./fax 062 782 36 94

ZAPRASZAMY

w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Pilnie zatrudnię pracownika do działu kadr

Wymagane: wykształcenie wyższe, znajomość prawa pracy i rachunkowości, obsługa programu PŁATNIK, staż pracy w zawodzie mile widziany.

Podania z załączonym CV prosimy składać osobiście w biurze firmy mieszczącym się pod adresem Wszewilki 59 w godzinach 8 - 16.

PHU DEFTRANS Sp. z o.o.

56-300 Milicz

Wszewilki 59



Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
Wojciech CZAJKA

Krotoszyn, ul. Magazynowa 2

(były Bumot)
tel./fax 725 29 63

Autoryzowany przedstawiciel firm:

BRAAS

Roben

CREATON

VELUX

schiedel

WIENERBERGER

FAKRO

MARLEY

quick-mix

KERAKOLL

Den Braven

WEIFE-OUT

- dachówka betonowa, rynny PCV,
- dachówka ceramiczna, klinkier,
- dachówka ceramiczna,
- okna do poddaszy,
- systemy kominowe,
- technika izolacyjna,
- pustaki POROTHERM, klinkier TERCA,
- dachówki ceramiczne KORAMIC,
- okna dachowe,
- systemy rynnowe,
- chemia budowlana,
- chemia budowlana
- silikon, pianki,
- wkręty.

Papy zwykłe
i termozgrzewalne

NARZĘDZIA

Dziękuję wszystkim
za poparcie mnie
w wyborach
do Rady Miejskiej Krotoszyna.

Zrobię wszystko
by nie zawieść
Państwa zaufania

Ryszard Łopacyk



polo
MARKET

moj ulubiony

Polskie Supermarkety Spożywcze

Krotoszyn, ul. Koźmińska 47c

**OFERTA
WIAŻNA
OD 21.11
DO 28.11.2006**



Jabłko
1 kg

0,99



Grzyby z piekarni
1 kg

11,99



Czekolada
mleczna 80 g
1 szt.

0,99



Pieluchy Pampers
Jumbo Pack
(60 rozmiarów) 1 szt.

44,99



Mleko
smietankowe
200g, 1 szt.

1,69



Soki marchwiowe
Vitamin 0,75l
(6 sztuk) 1 szt.

1,59



Pivo Fresh
0,5l
puszka 1 szt.

1,49



Skarpety sport
frotte
1 szt.

1,99



Drzwi wieszak
na ubranie
1 szt.

2,99



Najazd czartów z Łęczycy na muzeum



Są także scenki rodzajowe, np. podpisanie cyrografu przez Twardowskiego

Czart, szatan, bies, kusy, lichy – to tylko niektóre z ludowych określeń diabła. Boruta, Rokita są imionami tej samej postaci, na dobre wpisanej w polską tradycję. Można się o tym przekonać odwiedzając krotoszyńskie Muzeum Regionalne, gdzie do połowy stycznia czynna będzie wystawa *Nie taki diabeł straszny...*

Otwarcie ekspozycji setki rzeźbionych diablów wypożyczonej z łęczyckiego zamku miało miejsce 16 listopada. Rzeźby wykonane zostały z drewna lipowego bądź topolowego. Niektóre są pomalowane farbami wodnymi, inne pozostawione w naturalnym kolorze. Przedstawiają diabły wesole, smutne, zamyślane, kuszące. Są także scenki rodzajowe, jak chociażby te ukazujące podpisanie cyrografu przez Twardowskiego czy kuszenie papieża. Na wystawie znaleźć można także komplet figur szachowych z podobiznami biesów.

Szatan z czerwonymi rogami na głowie, widłami w dłoniach oraz czarnym ogonem należy do najbardziej popularnych postaci polskiej demonologii ludowej. Nie więc dziwnego, że wielu artystów malowało i rzeźbiło diabły. Ich wizerunki łączą w sobie cechy chrześcijańskiego złego ducha, upadłego anioła sprzeciwiającego się Bogu, ze starymi słowiańskimi podłaniami mówiącymi o złych mo-

cach mieszkających w lasach, górach, wodach, domach. Diabeł przedstawiany w rzeźbach jest najczęściej uosobieniem najgorszego zła, przewrotności, strachu i grozy. Czasami jednak zamienia się w psotnika, figlarza, wesółka.

Czart obecny jest także w legendach. Krotoszyn nie ma takowej, ale już w sąsiednim Koźminie znane jest podanie o tym, jak sfera czartów porwała do piekła duszę dawnego właściciela Koźmina – księcia Piotra Sapiehy, znanego z okrucieństwa wobec poddanych. Demoniczna historia wiąże się także z grodziskiem spod Sulmierzyc. Mieszkał tam ówczesny właściciel miasta – Sulimir, którego złe uczynki na wołowej skórze przez wiele lat miał spisywać jeden z rezydujących tam czartów. W pewnym momencie miarka się przebrała. Karą za niegodziwość Sulimira było zapadnięcie się grodu pod ziemię.

Stawek Pałasz

Wiedzą, jak chronić las

9 listopada w Krotoszyńskim Ośrodku Kultury odbył się powiatowy konkurs *Chronimy las*. Imprezę, jak co roku, zorganizowali KOK, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej i Nadleśnictwo Krotoszyn.

W pierwszym etapie uczestnicy rozwiązywali dwa testy – z wiedzy o lesie

oraz znajomości przepisów przeciwpożarowych. Na podstawie wyników wyłoniono kilka najlepszych drużyn, które przystąpiły do drugiego etapu, czyli odpowiedzi ustnych. Wśród szkół podstawowych wygrała SP nr 4 w Krotoszynie, a w gimnazjach – Orpiszew.

(popi)



Zwycięzcom gratuluje Sławomir Piduch ze straży pożarnej

rzecz

Spotykając Jezusa – spotykasz judaizm

Blisko 50 zdjęć z Ziemi Świętej autorstwa poznańkianki Danuty Witkowskiej znalazło się na wystawie fotograficznej *Panie, przyszliśmy!*, prezentowanej do 23 listopada na parterze Muzeum Regionalnego im. H. Ławniczaka w Krotoszynie. Otwarto ją 14 listopada.

Zdjęcia przedstawiają zarówno miejsca związane z historią zbawienia, jak i izraelską współczesność. Fotografie stanowią swoistą kronikę pobytu Witkowskiej w Ziemi Świętej w ramach poznańskiej, archidiecezjalnej pielgrzymki.

Zdjęcia wykorzystane zostały także do albumu wydanego przez *Przewodnik Katolicki*, a zatytułowanego *Ziemia spotkania człowieka z Bogiem*. Książka opatrzona została krótkimi, przejrzystymi komentarzami franciszkanina o. Celestyna Pączkowskiego, wieloletniego przewodnika po Ziemi Świętej.

Gościem wernisażu był ks. Adam Prozorowski z Poznania. Kapłan ten interesuje się naukami biblijnymi, kulturą żydowską oraz jej powiązaniem z chrześcijaństwem. W swoim krótkim wystąpieniu przytoczył fragmenty Pisma Świętego mówiące o umiłowaniu i wybraniu przez Boga narodu izra-

elskiego. Podkreślał, że słowa zapisane w Biblii nie straciły na aktualności.

Ks. Prozorowski analizował także przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II wygłoszone w trakcie jego pobytu w rzymskiej synagodze w 1986 r. Wizyta głowy Kościoła katolickiego w świątyni żydowskiej miała wówczas znaczenie przełomowe. Papież podkreślił wtedy, że Kościół związany jest wewnętrzną więzią z judaizmem, a chrześcijanie powinni traktować Żydów jako swoich starszych braci w wierze. *Gdy spotykamy Jezusa, spotykamy judaizm, ponieważ Jezus był praktykującym Żydem, brał udział we wszystkich świętach żydowskich* – mówił ks. Adam.

Ojciec Święty często podkreślał, że narodowi izraelskiemu nie należy przypisywać żadnej *dziedzicznej* winy za mękę i śmierć Jezusa. Nie należy także przedstawiać wyznawców judaizmu jako ludzi od-

rzucenych i przeklętych przez Boga, jak to przez wieki również w Kościele czyniono.

Na spotkaniu w krotoszyńskim muzeum obecni byli przedstawiciele *Przewodnika Katolickiego*, który jest właścicielem wystawy. Do Krotoszyna przyjechali: zastępca redaktora naczelnego tego pisma Artur Boliński oraz dyrektor działu promocji – Monika Kaczor.

W Krotoszynie wystawę będzie można oglądać tylko do 23 listopada. W sali muzeum, przy oglądaniu fotografii, prowadzone są lekcje religii i historii dla młodzieży z pobliskiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2.

Na wernisażu wystąpiła znana krotoszyńska grupa *Hagada*. Oglądając zdjęcia można było popijać prawdziwe koszerne wino oraz częstować się macą – praśnym chlebem spożywanym przez Żydów podczas święta Paschy.

Stawek Pałasz



Danuta Witkowska (po prawej) fotografiami dokumentowała swój pobyt w Izraelu

Donosiciel kulturalny



Przedwiośnie, Krotoszyn

DKF: *Deszcz, Iran, obyczajowy*, 23 listopada godz. 19.10, bilety: 5 zł. Od 24 do 29 listopada kino nieczynne.

Mieszko, Koźmin Wlkp.

Po rozum do mrówek, USA, anim., do 26 listopada, godz. 17.00, bilety: 10, 12 zł.



Krotoszyn

Pradzieje Ziemi Kaliskiej i Krotoszyńskiej – wystawa znalezisk archeologicznych, Muzeum Regionalne im. Hieronima Ławniczaka.

Domine, invimus!, wystawa fotografii z Ziemi Świętej, do 23 listopada, Muzeum Regionalne im. Hieronima Ławniczaka. *Nie taki diabeł straszny*, wystawa rzeźb ludowych ze zbiorów muzeum w Łęczycy, Muzeum Regionalne im. Hieronima Ławniczaka.

Wystawa rysunków Przemysława Kępy, do 30 listopada, galeria *Refektarz*

Zduny

Wystawa obrazów z kory Marii Dryll-Marciniak, muzeum



Krotoszyn

11 Ogólnopolski Festiwal Dziecięcy o Tematyce Ekologicznej, 24 i 25 listopada, sala kina *Przedwiośnie*.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili przez organizatorów imprez i kierownictwo kin.

BIOENERGOTERAPIA

Zdzisław Hudak – bioenergoterapeuta z uprawnieniami państwowymi

Zdzisław Hudak to dyplomowany mistrz radiestezji i bioenergoterapii, członek i założyciel Krajowego Cechu Radiestetów i Bioenergoterapeutów z siedzibą w Katowicach.

W zawodzie pracuje od ponad 14 lat, tytuł mistrza bioenergoterapii uzyskał w 1992 roku. Ukończył kursy: terapii manualnej, magnetoterapii, metody Polarity, a także kursy pedagogiczne i psychologiczne dla bioenergoterapeutów. W swojej pracy wykorzystuje techniki, których uczył się długie lata, a które jako nauczyciel przekazał swoim podopiecznym. Pochodzi z Wielkopolski jednak jego osiągnięcia znane są w całej Polsce.

Jak wielu bioterapeutów, Zdzisław Hudak pracuje systemem trzech zabiegów dzień po dniu, ta metoda pozwala osiągnąć jeszcze lepsze rezultaty lecznicze u większości pacjentów.

Oto kilka przykładów z książki podziękowań:

Zuzanna G. – Serdeczne podziękowania dla pana Zdzisława Hudaka za pomoc i serdeczność jaką darzy swoich pacjentów. Pomógł nie tylko mnie, ale także mojej córce. Skażyła się na bóle żołądka i bolesne miesiączki, które po seansach u pana Zdzisława ustąpiły. U mnie występowały takie same dolegliwości oraz ból kręgosłupa. Wszystkie ustąpiły. Pan Zdzisław jest wspaniałym terapeutą. Życzę mu wiele zdrowia i radości, a także dalszych sukcesów w pracy.

Wojciech N. – Serdeczne podziękowania dla pana Hudaka za pomoc w przywróceniu sprawności prawej strony mojego organizmu po udarze mózgu. Zauważyłem również poprawę widzenia w prawym oku, w którym zrobiła się zaćma poudarowa. Bóle kręgowo-lędźwiowe są nieodczuwalne, jakbym zaczął tabletki przeciwbólowe. Ustąpiły skurcze mięśni prawej

nogi. Po trzecim zabiegu oczekuję dalszej poprawy mojego zdrowia.

Janina F. – Serdeczne podziękowania dla pana Zdzisława za pomoc w zlikwidowaniu bólu woreczka żółciowego oraz bólów kręgosłupa. Po trzech seansach odczuwam dużą poprawę, mam nadzieję na dalszą.

Dorota K. – Ból nogi uniemożliwił mi chodzenie, dostawałam serie zastrzyków; miałam tomografię komputerową. „Przepuklina międzykręgowa” – tak brzmiało orzeczenie – „Należałoby operować kręgosłup”. Do tego doszły bóle żołądka i stan depresyjny, byłam załamana. W takim stanie za namową najbliższych znalazłam się w rękach pana Hudaka. Już po pierwszej „trzydniówce” mogłam się trochę poruszać i wykonywać odpowiednie ćwiczenia, po drugiej – swobodnie chodzić. Wrócił dobry nastrój. Mam nadzieję, że trzecia będzie tylko zabiegiem kosmetycznym. Wiara w zdolności pana Zdzisława

oraz wiara w siebie pozwoliły mi powrócić do normalności.

Krystyna S. – Tyle dobrego dla drugiego człowieka może dokonać tylko człowiek, który kocha ludzi. Zatem bardzo dziękuję za to, co Pan zrobił dla mnie do dnia dzisiejszego, czyli: odblokował wewnętrznie, uruchomił kręgosłup i stawy oraz uspokoił woreczek żółciowy.

Elżbieta K. – Serdeczne podziękowania dla pana Zdzisława Hudaka za pomoc mojej mamie, która miała problem z chodzeniem i prostowaniem się oraz drętwotą rąk i nóg. Po dwóch zabiegach mama zaczęła chodzić prosto, bez laski.

Szymon T. – Bardzo, bardzo dziękuję za okazaną mi pomoc panu Zdzisławowi Hudakowi. Jestem pod wrażeniem. Życzę dalszych sukcesów, zadowolenia z wykonywania szczytnej pracy, jaką jest pomaganie w odzyskiwaniu zdrowia.



Zdzisław Hudak będzie przyjmował: w Krotoszynie

27, 28, 29 listopada 2006 roku.

Zapisy i dodatkowe informacje wyłącznie telefonicznie:

077 483 88 06 oraz 0 608 109 077,

w godzinach: 9.00 – 14.00,

od poniedziałku do piątku.

FENOMEN FILIPIŃSKIEJ BIOENERGOTERAPII W KROTOSZYNIE!

Nie mogłam uwierzyć w swoje szczęście, gdy po zabiegach u Pedra zrobiłam USG – po mięśniaku nie było ani śladu!

Po trzech spotkaniach u uzdrowiciela skończyły się moje wieloletnie niedomagania nerek, a powiększona prostata wróciła do normy. Dzięki serii zabiegów u Filipińczyka uniknęłam operacji kolana, ustąpiły wrzody żołądka i migreny. Jestem mu wdzięczna!

Znowu mogę pracować w ogródku i bawić się z ukochaną wnuczką – moje problemy z kręgosłupem skończyły się po zabiegach u Pedra. Wyrównało się też ciśnienie i obniżył poziom cukru.

Podziękowania te skierowane są do PEDRA DEMOSENSA, jednego

z najlepszych filipińskich uzdrowicieli. Potrafi on poprzez modlitwę i silną koncentrację wykonywać skuteczne zabiegi uzdrawiające, podczas których przekazuje energię, a gdy tego wymaga sytuacja, wykonuje operacje energetyczne.

Uzdrowiciel przynosi ulgę w schorzeniach układu pokarmowego, krążenia, oddechowego, odpornościowego, kostnego; w problemach z torbielami, mięśniakami, guzami, kręgosłupem, stawami, prostatą, przepukliną, tarczycą, oczami, uszami i w innych dolegliwościach.



Pedro Demosen będzie gościł ponownie w Krotoszynie 25 listopada (od godz. 14.00), ul. Zamkowa 1a (koło parku). Informacje i zapisy: tel. 062 725 26 39, 0 609 579 806

Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. 16.30-17.30
wtorki 17.00-18.00
Krotoszyn Kalisz
ul. Bolewskiego 8 al. Wolności 8
tel. 0604 561 313

SPECJALISTA
DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTEK godz. 16.00-18.00

KOZMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci. Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykców, włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. Poznań: 061 823 01 63
lub 0601 819 926

GABINET
ALERGOLOGICZNY

spec. alergolog JOLANTA HOŁDA

Krotoszyn, ul. Mickiewicza 35
(wejście z tyłu apteki „NOVA”)

przyjęcia
PONIEDZIAŁKI od godz. 16:00

Wyłącznie po
wcześniejszej rejestracji:
0 602 778 506

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik
spec. chirurg, anestezjolog

Choroby
przewodu pokarmowego,
tętnic i żył, układu ruchu,
leczenie bólu przewlekłego.

WIZYTY DOMOWE

Krotoszyn, ul. Okrężna 28 (od Teominy)
poniedziałki, czwartki od godz. 16.00
Tel. 722 77 97, 504 102 494



Właściciela tego pojazdu zapraszamy w piątek do redakcji. Jeśli pokaże egzemplarz tej gazety, odbierze kupon na bezpłatne tankowanie o wartości 50 zł. Przypominamy, że nasz grasujący po powiecie fotoreporter szuka wyłącznie samochodów z naklejkami Rzeczy umieszczonymi na tylnej szybie. Po naklejki zapraszamy do redakcji!

(red.)

APARATY SŁUCHOWE

- bezpłatne badania słuchu
- dopasowywanie aparatów słuchowych cyfrowych i analogowych
- wizyty domowe
- serwis
- baterie

Cyfrowe aparaty BERNAFON w supercenie!

ul. Zdunowska 16 (pasaż) I piętro
tel. kom. 0508 072 773,
poniedziałki 15³⁰ – 18⁰⁰

ZIOŁOLECZNICTWO

Irydolog dr Olga Kłokova

ustali
przyczyny dolegliwości
z wyglądu tęczówki oka

Skuteczna terapia ziołowa
pomogła już wielu chorym.

Przyjęcia:

Krotoszyn, pałac Gałęckich
23 listopada, godz. 16¹⁵-18⁰⁰
Tel. 0608 646 761

Nieustający konkurs Rzeczy

Darmowe tankowanie

Skoda Roomster

TO BRZMI

Roomster

Auto Perfect
63-800 Gostyń, ul. Nowe Wrota 5, tel. 065 572 72 72
autoperfectgosty@pro.onet.pl www.skoda-auto.pl

SALON • SERWIS • CZĘŚCI • AUTA UŻYWANE Mobil

APTEKI

KROTOSZYN

Pod Koroną, ul. Masłowskiego 2 (722 62 21), do 23 listopada, *Parcelki*, ul. Grudzielskiego 27 (722 01 23), od 24 do 30 listopada.

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 - 13.00, 14.00 - 17.00, sob. 10.00 - 13.00.

KOZMIN WIEP

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 - 18.00, sob. 8.00 - 13.00,

Zamkowa, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 13.00,

Esculap, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. 8.00 - 13.00.

ORDISZYN

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. - pt. 8.00 - 17.00, sob. 8.00 - 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. - pt. 7.30 - 16.30, sob. 8.00 - 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. 11.00 - 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 - 18.30, sob. 9.00 - 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III - 20IV)

Zgadzasz się z tym, że nikt nie respektuje Twoich zakazów? Tą drogą nigdzie nie dojdiesz. Wymuś posłuch na otoczeniu. Dobry dzień - wtorek.



BYK (21IV - 21V)

Odpokutujesz dni słodkiego lenistwa. Praca zwali Ci się na głowę lawinowo, uważaj, byś nie stracił równowagi. Dobry dzień - piątek.



BLIŹNIĘTA (22V - 21VI)

Jesteś zdecydowany na wszystko? Jeżeli ruszysz z odcieczą, bacz, byś nie pomylił wroga ze sprzymierzeńcem.



RAK (22VI - 22VII)

Ktoś, kogo nie można chyba nazwać przyjacielem, obserwuje każdy Twój ruch. Zbyt niefrasobliwie podchodzisz do planowanego interesu.



LEW (23VII - 22VIII)

Masz prawo widzieć, słyszeć i oceniać, ale nie możesz narzucać komuś swojego zdania. Najinteligentniej będzie teraz zamknąć i poczekać na rozwój wypadków.



PANNA (23VIII - 22IX)

Za długo udawało Ci się wymigiwać od odpowiedzialności za własne czyny i słowa. Wykorzystaj weekend na naprawienie błędów.



WAGA (23IX - 22X)

Będziesz żałował tej decyzji, lecz już za późno na wycofanie się. Zaczynaj pracować na swoje konto, złagodzisz nieco fatalne skutki wcześniejszego ruchu.



SKORPION (23X - 22XI)

Daleś z siebie zbyt dużo, nikt tego nie docenił... Czujesz słuszny żal do rodziny i znajomych. Wiedź, że wielu po prostu nie nadążają za Twoimi pomysłami. Wybacz małuczkim.



STRZELEC (23XI - 21XII)

Interesy idą jak po grudzie, w domu nikt Cię nie rozumie, na dodatek szykuje się niechciany wyjazd... Bądź miły dla siebie. A może wyskoczysz gdzieś z przyjaciółmi?



KOZIOROŻEC (22XII - 20I)

Nadszedł okres wzmożonej pracy, tuż za nią przyjdą wyniki. To Twoja szansa na sukces, co dostrzegą też wszyscy zainteresowani Twoją osobą.



WODNIK (21I - 20II)

Mówiąc bez ogródek, dałeś się wyrolować. Zachowanie otoczenia od dawna wskazywało, że nie traktują Ciebie serio. Czeka Cię ciężki tydzień.

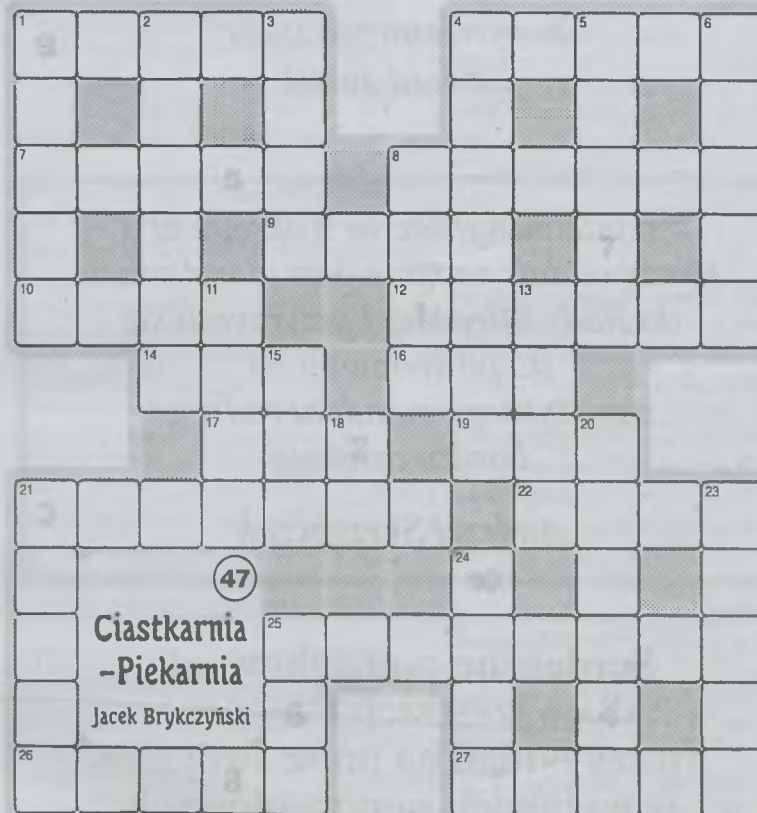


RYBY (21II - 20III)

Nie wykorzystałeś swojej szansy na poprawę warunków pracy. Nie daj się zepchnąć na margines.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru 46 (hasło: PROPOZYCJA) redakcyjna sierotka wylosowała dla pani Haliny Antczak z Maciejewa. A dzisiejsze hasło składa się z 10 liter. Na kartki z rozwiązaniami poniższego zadania czekamy do 28 listopada. Do wygrania - niespodzianka.



Poziomo

- Okręty na dnie
- Lokalny arabski władca
- Rodzaj kawy
- Trojańska piękność
- Kolor w kartach
- Pyszałek
- Cynulik
- Biblijny potwór
- Obchodzi imieniny 5 marca
- Odmiana papugi
- Część Pomorza
- Elektryczny w gniazdku
- Przyjaciółka pasty do zębów
- Np. erotyk
- Pierwszy budowniczy radiostacji

Pionowo

- Potocznie o wyposażeniu auta
- Miejscowość przed Jarocinem (wspak)
- Państwo z Bagdadem
- Cizba, tłuszcza
- Cud odchudzająca
- Żona konia
- Bez kurtuazji o Helenie
- Mąż dla biblijnej Rut
- Na wigilijnym stole
- Radziecki wywiad wojskowy
- Rzeka na Syberii
- Bajkowy nieprzyjaciel Tabalugi
- Stolica Afganistanu
- Heca
- Pierwiastek o symbolu N
- Np. z Tymbarka

GDZIE SZUKAĆ POMOCY?

PCPR 062 722 88 92
Ośrodek Interwencji Kryzysowej
 Os. Sikorskiego 7 062 722 75 30,
 tel. całodobowy 602 384 357
 pn. - pt. 7.00 - 15.00, wt. 7.00 - 19.00
Punkt konsultacyjny
 dla osób z problemem alkoholowym
 ul. Mickiewicza 2 062 722 61 61
 pn. - czw. 16.00 - 20.00
Komisja ds. Rozwiązywania
Probleatów Alkoholowych
 Rynek Ratusz p. 4 062 722 74 94
Klub Abstynenta TOLERANCJA
 codziennie od godz. 16.00 ul. Mickiewicza 2
Grupa A-Anon GRACJA
 grupa wsparcia dla rodzin alkoholików
 wtorek godz. 18.00 ul. Mickiewicza 2
Grupa AA DĄB
 poniedziałek godz. 17.00 ul. Sienkiewicza 2
Grupa AA KROTON
 piątek godz. 18.00 ul. Mickiewicza 2

niedziela godz. 18.00 ul. Mickiewicza 2
Klub Amazonki dla pań po mastektomii,
 czynny w pierwszy i trzeci czwartek miesiąca,
 od godz. 16.00 przy ul. Zdunowskiej 12, telefon
 kontaktowy 691 313 479.
Stowarzyszenie POMÓŻMY SOBIE
 profilaktyka chorób nowotworowych
 tel. 062 725 23 17 oraz 693 495 840
 pn. - pt. 15.00 - 18.00
Polskie Stowarzyszenie Diabetyków
 problemy chorych na cukrzycę
 062 725 79 25, 725 44 38
Stowarzyszenie
SCLEROSIS MULTIPLEX
 problemy chorych na stwardnienie rozsiane
 605 272 371
Stowarzyszenie na rzecz Dzieci
i Osób Niepełnosprawnych 062 722 57 72
 i 502 219 552
Zarząd Główny Związku
Osób Niepełnosprawnych INTEGRACJA

ul. Beniaka 9 502 156 871
Świetlica socjoterapeutyczna
 - dla dzieci
 ośrodek profilaktyki środowiskowej
 zajęcia socjoterapeutyczne dla dzieci
 os. Sikorskiego 7 (budynek żłobka)
 062 725 36 95
Świetlica socjoterapeutyczna
 - dla młodzieży
 ul. Mickiewicza 11 pn.-pt. 15.00 - 18.00
Młodzieżowy Klub Środowiskowy
RIVENDELL
 Os. Sikorskiego 7
 (żłobek - część piwniczna) 062 722 75 70
 pn. - pt. 17.00 - 21.00,
Stowarzyszenie na rzecz
Przeciwdziałania Uzależnieniom
i Wspierania Rozwoju
Psychicznego Dzieci i Młodzieży
SZANSA
 Os. Sikorskiego 7 062 725 36 95

Senator w Zdunach

16 listopada w Zdunach odbyła się konferencja prasowa z udziałem senatora Mariusza Witczaka (PO) i dwóch kandydatów Platformy, którzy w drugiej turze powalczą o stolki burmistrzów w Krotoszynie i Zdunach. - Czas na zmiany: Jarosław Ratajczak i Andrzej Szeszycki mogą w te gminy techną coś nowego - wsparł obu parlamentarzysty.

Witczak przy tej okazji skomentował



Jarosław Ratajczak, Mariusz Witczak i Andrzej Szeszycki

(popi)

STARYCH FOTOGRAFII CZAR...

W tej rubryce zamieszczamy ciekawe archiwalne zdjęcia, zrobione na terenie naszego powiatu, dostarczone nam przez Czytelników.

Dziś fotografia wykonana w 1952 roku. Przedstawia najstarszą osadę dóbr Czartoryskich w okolicach Baszkowa. W Katarzynowie, bo tak się nazywała, były tylko trzy domy kryte strzechą. Mieszkała tam rodzina pana Edwarda Figłaka, który nam zdjęcie wypożyczył. Widoczne na nim budynki przestały istnieć ok. 1965 r.

Apelujemy do Państwa o dostarczanie następnych fotografii. Na pewno znajdą się w rodzinnych albumach lub starych dokumentach. Warto, by znów ujrzeli światło dzienne.

(popi)



Serdecznie dziękuję Szanownym Wyborcom,
którzy oddali na mnie głos
w wyborach
do Rady Miejskiej Krotoszyna.

Z wyrazami szacunku
Edward Jokiel

*Wszystkim Wyborcom z okręgu nr 1,
którzy oddali na mnie głos w wyborach
do Rady Miejskiej i przyczynili się
do powierzenia mi
zaszczytnego mandatu radnego
bardzo dziękuję*
Andrzej Skrzypczak

Serdeczne podziękowania
dla wszystkich Państwa,
którzy oddali na mnie swój głos
w wyborach samorządowych
do Rady Powiatu Krotoszyńskiego
składa

Piotr Januszkiewicz
Radny Powiatu Krotoszyńskiego

Przedsiębiorstwo Gospodarki
Komunalnej i Mieszkaniowej sp. z o.o. w Krotoszynie,
przy ul. Rawickiej 41, tel. 062 725 57 41

ogłasza przetarg nieograniczony na najem lokali użytkowych w Krotoszynie

1. Lokal użytkowy – ul. Słódowa 8

Powierzchnia użytkowa lokalu wynosi 65 m kw.
Cena wywoławcza: 3,00 zł za 1 m kw. pow. użytkowej netto
Branża: dowolna
Wadium: 250,00 zł

2. Lokal użytkowy – ul. Przemysłowa 23

Powierzchnia użytkowa lokalu wynosi 109 m kw.
Cena wywoławcza: 2,50 zł za 1 m kw. pow. użytkowej netto
Branża: dowolna
Wadium: 350,00 zł

3. Lokal użytkowy – ul. Zdunowska 112.

Powierzchnia użytkowa lokalu wynosi 75,70 m kw.
Cena wywoławcza: 3,00 zł za 1 m kw. pow. użytkowej netto
Branża: dowolna
Wadium: 300,00 zł

4. Lokal użytkowy – ul. Floriańska 1

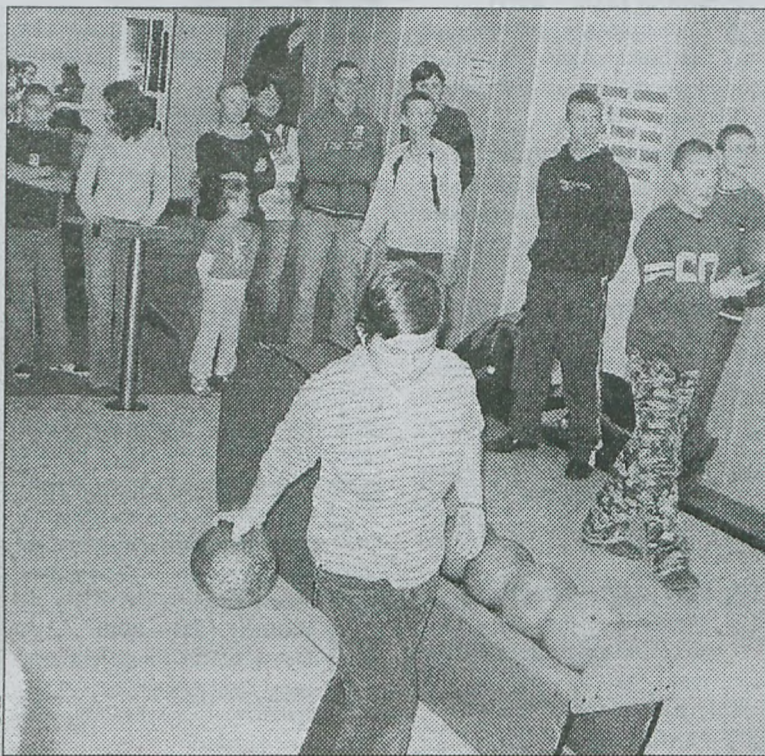
Powierzchnia użytkowa lokalu wynosi 16,80 m kw.
Cena wywoławcza: 17,00 zł za 1 m kw. pow. użytkowej netto
Przeznaczenie: lokal handlowy
Wadium: 350,00 zł

Przetarg odbędzie się w siedzibie Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Krotoszynie, przy ul. Rawickiej 41, II piętro w dniu 30 listopada 2006 r. o godz. 10.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości wyszczególnionej powyżej, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.00 w kasie tut. przedsiębiorstwa.

*PGKiM Sp. z o.o. w Krotoszynie zastrzega sobie
unieważnianie przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn.*

Gospodarze najlepsi w kręgle



Zbijanie kręgli to całkiem niezła zabawa

17 listopada w zdunowskiej kręgielni rozegrano pierwsze zawody dla podopiecznych świetlic z naszego powiatu.

Rywalizowano w kategoriach szkół podstawowych i gimnazjów. W obu triumfowali podopieczni świetlic socjoterapeutycznej w Zdunach. Drugie miejsce w kategorii podstawówek zajęła drużyna świetlic środowiskowej z Koźmina Wlkp., trzecie – z Rozdrażewa.

W kategorii gimnazjalistów wystartowały tylko dwie ekipy. Zwyciężyli zdunowianie, drugie miejsce zajął klub młodzieżowy z Koźmina Wlkp.

Zawody zorganizowane zostały przez zdunowską świetlicę socjoterapeutyczną oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Krotoszynie. Nagrody wręczał zastępca burmistrza Zdun Marian Sobański. W trakcie turnieju strażacy z miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej prezentowali sprzęt gaśniczy oraz nowy samochód do ratownictwa drogowego.

(spm)

DZIEŃ DOBRY, TO JA!

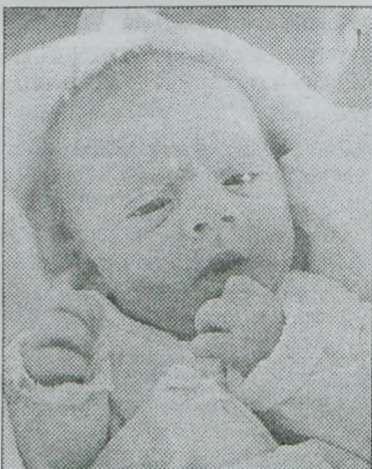


1. Mieczysław Andrzej, syn Małgorzaty i R. Skowrońskich z Rozdrażewa, ur. 8 listopada

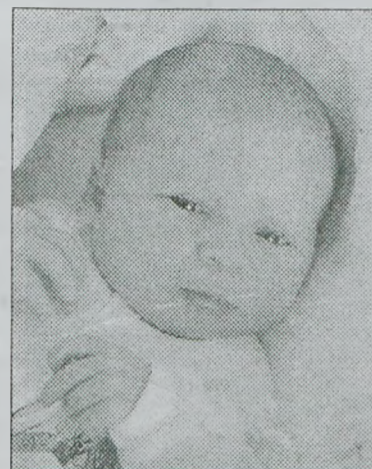


2. Andrzej, syn Marzeny i Waldemara Błaszyków z Tomnic, ur. 8 listopada

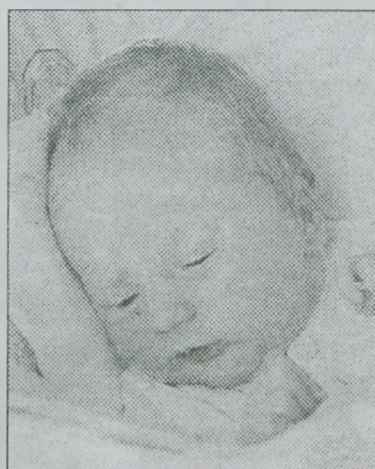
A oto nowi mieszkańcy powiatu krotoszyńskiego, urodzeni na oddziale położniczym szpitala przy ulicy Bolewskiego, sfotografowani przez Marcina Pawlika. Rodziców, którzy chcieliby zachować na pamiątkę prezentowane tutaj fotografie ich maluchów, zapraszamy do redakcji. Za drobną opłatą dostaną od nas dyskietki z nagranyymi zdjęciami.



3. Zuzanna, córka Moniki Polkowskiej i Artura Motyla z Krotoszyna, ur. 7 listopada



4. Córka Pauliny i Rafała Panków z Nowej Wsi, ur. 16 listopada



5. Julia, córka Justyny i Krzysztofa Kozupów z Biadek, ur. 6 listopada

Pływacy z gimnazjów awansowali

14 listopada, tydzień po podobnych zawodach szkół podstawowych, w krytej pływalni Wodnik, odbył się finał rejonowy sztaf gimnazjalistów.

Przypomnijmy: z podstawówek do finału wielkopolskiego awansowały dziewczęta i chłopcy reprezentacje SP 7. W miniony wtorek-prawo startu w następnym etapie wywalczyły sobie też drużyny z krotoszyńskich gimnazjów. Składały się one z 10 osób, a każda z nich pokonywała jedną długość basenu, czyli 25 metrów. Wśród dziewcząt z sekundową przewagą wygrały uczennice krotoszyńskiej *czwórki* (2,40,84), drugie było kaliskie Gimn. nr 9 (2,41,85). Na trzecim miejscu, z niemal 16-sekundową stratą do poprzedniczek przypląnęły reprezentantki krotoszyńskiego Gimn. 2 (2,57,48). Zacięta walka trwała o czwartą lokatę, ostatecznie wygrało Gimn. 10 Kalisz (3,05,44), minimalnie pokonując Gimn. Sióstr Salezjanek Ostrów Wlkp. (3,05,46). Zdecydowanie najsłabsze w tej stawce okazało się ostrowskie Gimn. 4 (3,27,72).

Wśród chłopców z dosyć wyraźną przewagą triumfowało kaliskie Gimn. 9 (2,26,68). Bardzo wyrównana walka aż do ostatnich metrów toczyła się o drugie premiowane awansem miejsce. Minimalnie szybsi okazali się uczniowie naszego Gimn. 3 (2,31,46), o przysłowiowy włos wyprzedzając sztafetę z Gimn. Sióstr Salezjanek

(2,31,52). W związku z tak niewielką różnicą, i to przy pomiarze ręcznym, być może także ostrowianie wystąpią w finale wojewódzkim. Sekundę po nich przypląnął ostatni zawodnik drużyny krotoszyńskiego Gimn. 2 (2,32,56). Różnice pomiędzy następnymi były już znaczące.

Tradycyjnie startowano w czterech konkurencjach indywidualnych, a czołowe miejsca zajęli:

50 m dow.

1. Barbara Hałaczek, Gimn. 9 Kalisz (28,86)
2. Alicja Tchórz, Gimn. 10 Kalisz (28,90)
3. Dominika Figaj, Gimn. 4 Krotoszyn (31,18)

1. Wojciech Sadowski,

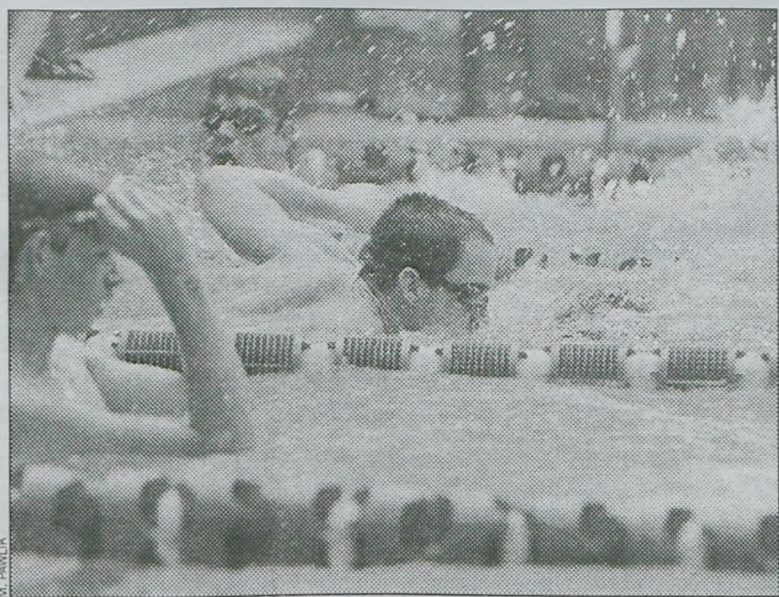
Gimn. 3 Krotoszyn (27,55)

2. Radosław Kuś, Gimn. 10 Kalisz (27,96)
3. Remigiusz Trawiński, Gimn. Opatówek (28,75)

50 m klas.

1. Patrycja Gajewska, Gimn. 9 Kalisz (35,11)
2. Martyna Domagańska, Gimn. 9 Kalisz (39,19)
3. Marlena Juszczak, Gimn. 10 Kalisz (40,41)

1. Patryk Guźniczka, Gimn. Opatówek (34,18)
2. Bartosz Siemianowski, Gimn. 9 Kalisz (35,01)
3. Mateusz Radziszewski, Gimn. 2 Krotoszyn (38,10)



W sztafetach bardzo ważna jest dobra zmiana

Gim. 4 Krotoszyn: Katarzyna Bar, Marika Robakowska, Anastazia Wojciechowska, Nadia Izdebska, Marietta Blecha, Paulina Blecha, Olimpia Robakowska, Dominika Kałużna, Maria Cegielska, Dominika Figaj

Gim. 3 Krotoszyn: Wojciech Sadowski, Szymon Guzikowski, Jakub Konarkowski, Karol Konarkowski, Szymon Rafalski, Dominik Kamiński, Kacper Gajowczyk, Hubert Calujek, Jakub Brylewski, Mateusz Sobański

Kadeci Ceramika zapaśniczymi wicemistrzami Polski

11 listopada w sali Zespołu Szkół na Błoniu odbyły się drużynowe mistrzostwa Polski kadetów w zapasach w stylu wolnym. Krotoszyński Ceramik zajął w nich drugie miejsce.

W zawodach wystartowało 5 drużyn walczących systemem *każdy z każdym*. Najlepsza w tym towarzystwie okazała

się *Slavia* Ruda Śląska, która po 9:1 wygrała z *Platanem* Borkowice i *Spartakusem* Pyrzyce, 8:2 z *Dąbrową Górniczą*.

W najbardziej wyrównanym i emocjonującym meczu, mimo że prowadziła już 5:0, ostatecznie zremisowała z ambitnymi gospodarzami 5:5. Krotoszyńskianie stanęli na średnim stopniu podium, po 8:2 zwyciężając Pyrzyce i Borkowice oraz 6:4 *Dąbrowę Górniczą*. Brązowe medale zdobyli zawodnicy *Dąbrowy*, po zwycięstwach nad Borkowicami 7:4 i Pyrzyceami 6:4. Na czwartym miejscu uplasował się *Spartakus*, remisując z *Platanem* 5:5.

(wb)

Ceramik: Damian Panek, Damian Stachowiak, Dominik Sikora, Adam Stowiński, Arkadiusz Szczotka, Dominik Markiewicz, Miłosz Półtoraczyk, Adam Filipczak, Maciej Grzesicki, Łukasz Gąbka, Mateusz Wojtkowski, Radosław Baran, Szymon Stasiński.



Zawodnicy Ceramika z trenerami, działaczami i Markiem Garmulewiczem

Spartakiadowe puchary rozdane



Najlepsi zawodnicy w kategorii do 45 lat po wręczeniu pucharów przez burmistrza

10 listopada podsumowano kolejną edycję krotoszyńskiej spartakiady.

W uroczystości wzięli także udział samorządowcy gminni i powiatowi. Krótkie sprawozdanie z zakończonej właśnie kolejnej edycji spartakiady odczytał prowadzący ją z ramienia OSiR Lechosław Witek. Uczestniczyli w niej 42 osoby w kat. do 45 lat i 31 zawodników w kat. pow. 45 lat, czyli w sumie o 8 więcej niż rok wcześniej.

W kategorii *młodszej* najwięcej, bo 4 razy, triumfował Grzegorz Majchszak, 3 razy Bartłomiej Hanisch, 2 razy Artur Basiński. W kategorii *starszej* po 3 razy wygrywali Lechosław Serafiniak i Lechosław Witek, a dwa razy Henryk Kurzawski. Drużynowo na 19 konkurencji aż 11 wygrał *Gabi-Plast*, a pozostałe 8 – *Piwniczanka*.

Najlepszym wręczono puchary i dyplomy. Przypomnijmy: w kat. do 45 lat po raz kolejny mistrzem, z dosyć wyraźną przewagą, został Grzegorz Majchszak (*Gabi-Plast*, 1102 pkt.), drugi był Artur Basiński (*Piwniczanka*, 906). Zacięta walka do samego końca toczyła się o najniższy stopień podium. Ostatecznie, z trzema siódmkami na koncie, zajął go

Karol Swat (*Piwniczanka*, 777). Kolejne lokaty wywalczyli: Bartłomiej Hanisch (*Piwniczanka*, 750), Maciej Hanisch (*Piwniczanka*, 720), Robert Wasielek (*Gabi-Plast*, 624,5).

W kategorii powyżej 45 lat poza pierwszym miejscem, które już wcześniej zapewnił sobie Henryk Kurzawski (*Piwniczanka*, 1002 pkt.), podział pozostałych lokat do samego końca był sprawą otwartą, a ostateczne różnice pomiędzy nimi minimalne. Drugie miejsce z zaledwie dwoma punktami przewagi zajął Ryszard Ostalowski (*Gabi-Plast*, 895 pkt.), a trzecie Lechosław Serafiniak (*TG Sokół*, 893). Niewielką stratą do podium miał Krzysztof Kapala (*Gabi-Plast*, 886), zajmując czwartą pozycję. Piąty był Jan Kominek (*Piwniczanka*, 848), a szósty Zenon Marcinkowski (*Oświata*, 810).

W klasyfikacji drużynowej triumfował *Gabi-Plast* (1098,5 pkt.), przed *Piwniczką* (1062,5), LZS Bożacin (592), *TG Sokół* (498), *Oświatą* (497,5), *Scorpionem* (266,5), *Krepelem* (212) i *Fabryczną* (44).

Pamiątkowe statuetki wręczył też swoim zawodnikom szef *Gabi-Plastu* Grzegorz Kośmider.

W imieniu zawodników organizatorom podziękował Ryszard Ostalowski.

Witold Blandzi

Pływali w stolicy

W dniach 10 – 11 listopada pływacy Krotosza uczestniczyli w mityngu o puchar miejscowej warszawskiej Szkoły Podstawowej nr 234.

Zawody odbywały się na basenie *Albatros* w dzielnicy Ursus. Oprócz naszych pływaków wystartowali w nich także reprezentanci dwóch warszawskich klubów: *Foki* i *Skalara*, a wśród nich uczestnicy mistrzostw Polski, oraz pruszkowskiego *Delfina*. *Krotoszanie* zdobyli 23 medale, które wywalczyli: Igor Rybakowski (I na 50 m klas. i II na 50 m dow.), Wojciech Sadowski (II na 50 m dow. i II na 100 m zmiennym), Dominika Figaj (II na 100 m zmiennym i III na 50 m dow.), Marietta Blecha (I na 50 m klas. i III na 100 m zmiennym), Przemysław Kuca (II na 100 m zmiennym i III na 50 m dow.), Bartłomiej Orpiskak (I na 50 m grzbiet. i II na 50 m dow.), Katarzyna Patryniak (III na 50 m

klas.), Tomasz Kuca (I na 50 m klas.), Michał Sobański (III na 50 m klas.), Monika Kostuj (II na 50 m klas.), Marcelina Mocydlarz (I na 100 m zmiennym), Szymon Gąłowski (II na 50 m grzbiet.), Katarzyna Bar (III na 50 m klas.), Tomasz Kostuj (II na 50 m klas.), Marcin Sobański (III na 50 m klas.), Magdalena Stefańska (I na 50 m klas.) i Karolina Smółkowska (III na 50 m klas.).

Korzystając z okazji krotoszyńskianie zwiedzili stolicę, przechodząc Traktem Królewskim na Stare Miasto. Byli też przy Grobie Nieznanego Żołnierza i wjechali windą na taras widokowy Pałacu Kultury.

(wb)

Biały Orzeł Koźmin – Korona Piaski 4:1 (1:0)

Zwycięstwa i porażki

Trwa dobra passa siatkarskich młodzików **Piasta**. Ich koledzy z **Astry** dwukrotnie przegrali mecze ligowe. Wygrały natomiast kadetki z tego klubu.

Najpierw zawodnicy **Piasta** uczestniczyli w turnieju zorganizowanym z okazji Dnia Niepodległości w Sycowie, zajmując w nim drugie miejsce. Przegrali jedynie z triumfatorami imprezy – drużyną z Wielunia 0:2 (21:25, 20:25). Wygrali z UKS Pionier Zduny 2:0 (25:18, 25:9) i z gospodarzami 2:1 (21:25, 25:19, 15:12). Miejscowi zajęli ostatecznie trzecią lokatę, a zdunowianie czwartą.

W minioną sobotę, w osłabieniu, bo bez kilku swoich chorych siatkarzy, drużyna **Piasta** uczestniczyła w Trzciance w pierwszym turnieju ćwierćfinałowym ligi wielkopolskiej. Krotoszyńianie pokonali w nim Turek 2:1 i Trzciankę 2:0, a miejscowi wygrali z Turkiem 2:0.

Podobny do trzcianieckiego turniej, ale innej grupy, w minioną sobotę zorganizowano w sali krotoszyńskiego ZSP 3. Gospodarzami byli młodziecy **Astry**: Krotoszyńianie, po bardzo wyrównanym i do samego końca emocjonującym meczu, ulegli poznańskiej **Budowlance** 1:2

(15:25, 25:17, 15:17) oraz piłsiemu **Jokerowi** 0:2 (9:25, 15:25). Warto dodać, że w zespole z Piły podstawowym zawodnikiem jest krotoszyńianin Łukasz Ożarski, którego możliwości wysoko ocenia jego obecny trener Jarosław Kubiak. **Joker** pokonał **Budowlankę** 2:0 (25:18, 25:14).

Następnego dnia w kolejnym meczu swojej ligi kadetki **Astry** w sali przy ul. Młyńskiej podejmowały kaliskie **Augustynki**. Pierwszego seta nasze rozstrzygnęły na swoją korzyść 25:21, prowadząc wcześniej 13:11 i 20:15. W drugim, dzięki większej mobilizacji w końcówce, wygrały rywalki 25:22. W kolejnej odsłonie **astrowiczki** prowadziły już 8:4, by po chwili remisować 8:8, kiedy to o pierwszy czas poprosił trener Tomasz Horyza. Przy prowadzeniu jego zawodniczek 17:12 to samo uczyniła trenerka kaliszanek. Ostatecznie miejscowe zwyciężyły 25:20. Czwartą partię wygrały gospodynie 25:10, wynik całego meczu to 3:1.

(wb)

Orły gromią!



Bohaterem niedzielnego meczu był Marcin Kaczmarek (na pierwszym planie)

Wygrali wszystko



Zawodnicy lidera BM-EKO ze sponsorami zespołu

Po trzech kolejkach Krotoszyńskiej Ligi Siatkówki na pierwszym miejscu w tabeli jest drużyna **BM-EKO**, która wygrała wszystkie mecze tracąc zaledwie jednego seta.

W trzeciej rundzie spotkań, rozegranej w zeszły wtorek, **FP Biadki** spotkała się z **Hardbitem**. Typowani na zwycięzców goście w pierwszym secie mieli przewagę prawie do samego końca (21:14), jednak po serii błędów przegrali wygranego już niemal seta. Ten kubek zimnej wody podzielał na drugi zespół zeszłorocznych rozgrywek i w kolejnych trzech partiach wygrał **Hardbit** (25:8). Ostateczny wynik to 3:1 dla **Hardbitu**.

W drugim meczu, 14 listopada w Koź-

minie, zespół **Włoc** podejmował **AT Krotoszyn**. Przyjeźdźni łatwo ograli gospodarzy 3:0. Następnego dnia w sali Szkoły Podstawowej nr 4 doszło do pojedynku **BM-EKO** z **Teamem**. Lider tabeli pokazał charakter, gdy pod koniec pierwszego seta na skutek kontuzji boisko opuścił podstawowy zawodnik Jacek Mielcarek. Przez większą część kolejnego seta zmuszeni do gry w piątkę gospodarze potrafili utrzymać przewagę. W kolejnych (od połowy drugiej partii występowali już w pełnym sześciuosobowym składzie) zawodnicy **BM-EKO** zagraли bardzo dobrze blokiem, rozsądnie w ataku i uważnie zagrywka, dzięki czemu wygrali mecz 3:0.

Ostatni mecz odbył się w czwartek w Zdunach. **Czarni** zmierzyli się z **Metalem**. Krotoszyńianie, którzy z reguły mieli problemy z przeciętnie grającymi Zdunami, tym razem zagraли skutecznie. Mecz zakończył się po godzinie wynikiem 3:0 na korzyść przyjeźdźnych.

(popi)

Sensacyjne zwycięstwo odnieśli w niedzielę piłkarze **Białego Orła**. Rozgromili u siebie zdecydowanego do tej pory lidera **Koronę Piaski**. Stało się tak dzięki trzem bramkom zdobytych w końcówce meczu przez Marcina Kaczmarka.

Dla **Korony** było to drugie pod rząd wyjazdowe spotkanie z czwartoligowym przedstawicielem naszego powiatu. Przypomnijmy: tydzień wcześniej, na zakończenie rundy jesiennej, w Kobylinie pokonała **Piastę** 2:0. Runda ta była zresztą dla jej piłkarzy bardzo udana, gdyż przegrali tylko raz, w Kościanie, i zanotowali trzy remisy – w meczach z **Aluminium**, **Meblami Doktor** i **LKS Gohuchów**, pozostałe 11 spotkań wygrywając. O zdobyciu kolejnego kompletu punktów z pewnością myśleli jadąc do Koźmina, czyli na mecz z zespołem, który do tej pory wygrał tylko jeden mecz i trzy zremisował. Tego, co się stało, nie spodziewali się jednak nawet najwięksi optymiści. Tylko trener Sławomir Najtkowski, ciągle wierząc w możliwości i umiejętności swojego zespołu, po meczu z **Astrą** mówił, że spotkanie z liderem będzie ciężkie, ale koźminianie nie stoją na straconej pozycji.

Od początku było to bardzo wyrównane spotkanie. Na trudnym, grząskim boisku długo jednak brakowało ciekawych akcji. W 25 min. Marcin Kaczmarek podawał na piąty metr do Jacka Kaczmarka, ale ten nie zdołał utrzymać równowagi i opanować piłki. Było to pierwsze ostrzeżenie dla gości, którzy podeszli do tego spotkania na zbyt dużym luzie. Chwilę potem niewiele z rzutu wolnego pomylił się Przemysław Olszczyk. W 30 min. rzut wolny wykonał Jacek Chromiński. Zbigniew Kordus odbił piłkę przed siebie, a celnie z bliska dobił Dawid Pirog. W ten sposób **orły** objęły prowadzenie. W 35 min. na dobrej pozycji był Marcin Kaczmarek, ale zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału i nie z tej akcji nie wyszło. W 41 min. chyba zbyt pochopnie czerwoną kartką za faul ukarany został Jacek Kaczmarek. Pięć minut po zmianie stron za dosyć

przypadkowe zagranie piłki ręką przez Olszczyka podyktowany został rzut karny. Dawid Stronka obronił strzał doświadczonych Macieja Józefowskiego, ale przy dobitce Bartosza Krajki był już bezradny, co doprowadziło do remisu. Wydawało się wtedy, że następne gole dla grających w przewadze gości są tylko kwestią czasu. Rzeczywiście, w 62 min. niewiele zabrakło Krajce, a w 65 min. Chromiński w ostatniej chwili zablokował Józefowskiego. Ale z walki o całą pulę nie rezygnowali też ambitni miejscowi. W 73 min. rzut wolny z lewej strony wykonał Olszczyk. Piłka przeszła wzdłuż bramki i obok słupka wyszła na aut. Trener przyjeźdźnych próbował ratować sytuację kolejnymi zmianami, ale one niewiele dawały jego zespołowi. Tymczasem w 82 min. rzadką sztuką – bezpośrednim golem z rzutu rożnego popisał się Marcin Kaczmarek. Miejscowi kibice już 120 sekund potem mieli następną okazję do fetowania. Wtedy to bowiem akcję Błażeja Ciesielskiego trafieniem zakończył Kaczmarek. Było już wtedy pewne, że dojdzie do megasensacji.

Gdy w 86 min. podyktowany został rzut wolny dla gospodarzy z około 20 metrów, kibice zaczęli krzyżeć: *Teraz bramka musi być!* Do piłki podszedł Kaczmarek i pięknym strzałem w samo okienko spełnił życzenie, ustalając końcowy wynik na 4:1. Goście mieli jeszcze dwie okazje, ale najpierw Olszczyk wybił piłkę z linii bramkowej, a następnie dobrze interweniował Stronka. Narzecze piłkarze, działacze i kibice **orłów** mieli okazję do w pełni zasłużonej radości. Komplet punktów spowodował, że w **Białym Orle** powiało optymizmem przed przyszłoroczną walką o utrzymanie.

Witold Blandzi

Po meczu powiedzieli

Sławomir Najtkowski
(trener **Białego Orła**)

Bardzo się cieszę z tej wygranej. Zagraliśmy dziś z czterema doświadczonymi obrońcami, którzy powstrzymywali ataki rywali. Zarówno ja, jak i moi zawodnicy, nawet po wyrównującej bramce „Korony”, mimo gry w osłabieniu, wierzyliśmy w odniesienie zwycięstwa. Wpływ na nie miało m.in. wprowadzenie Roberta Nowakowskiego, który jest szybszy od Mirosława Czajki. W końcówce goście grający o zwycięstwo zbyt mocno się odkryli i my to wykorzystaliśmy.

Piotr Luczak
(trener **Korony**)

Jak się okazało, do tego meczu moi zawodnicy podeszli chyba zbyt pewni siebie, mimo że próbowałem ich jeszcze zmotywować. Przecież bez względu na to, z kim się gra, zwycięstwo trzeba wywalczyć. Dzisiaj zrobili to ambitni gospodarze i tego im gratuluję. Ten mecz pokazał, że nie są oni skazani na spadek. My przetrzymujemy na pierwszym miejscu, ale ze względów organizacyjno-kadrowo-finansowych nie będziemy walczyć o III ligę.

Biały Orzeł: M. Stronka, Pirog, Olszczyk, Grześkowiak, M. Stronka (36 Lewandowicz), M. Kaczmarek, J. Kaczmarek, Chromiński, Najtkowski, Ciesielski, Czajka (58 Nowakowski)

Korona: Kordus, Kluczyk, Kendzia, Szczepaniak, Piotrowski (80 Sierżant), Norkiewicz, Kregielezak, Józefowski, Kędziora (80 Wojtkowiak), Bonawenturczyk (56 Chlebowski), Krajka (82 Kozak)



Burmistrz

Jarosław Piotr

www.jaroslawratajczak.pl

RATAJCZAK

Stanowim Państwo!

Zdecydowaliśmy właśnie o przyszłości naszej gminy. Pozostał nam jeszcze jeden kluczowy wybór - Burmistrza Krotoszyna. Cieszę się niezmiennie, że to właśnie mi przypadł zaszczyt udziału w II turze, dlatego też serdecznie dziękuję za zaufanie, jakim mnie Państwo obdarzyliście. Marna nadzieję, że również 26 listopada będę mógł liczyć na Wasze poparcie.

Moje dotychczasowe doświadczenie w pracy samorządowej, oparte na solidnym fundamencie wiedzy i pracowitości, gwarantuje prawidłowe wywiązywanie się z powierzonych obowiązków. Moim marzeniem jest Krotoszyn, w którym uczciwość, rzetelność i poszanowanie tradycji będą elementami nadrzędnymi. Zamierzam prowadzić otwartą politykę informacyjną, a tużby propagandy sukcesu przekształcę w rzetelne źródło czerpania wiedzy i kontaktu z mieszkańcami.

Moim zamiarem nie jest krytyka obecnego Burmistrza, pragnę jednak wskazać wyraźną różnicę w podejściu do sprawowania funkcji, o jaką się ubiegam. Pewne odwieczne zachowania i nawyki są trudne do zmiany, a przecież najważniejsze, aby pójść zdecydowanie naprzód. Zbudowane przez lata zależności nie pozwalają na pełną realizację naszych pomysłów i powodują, że czujemy się skrępowani.

W każdej sztafecie, dla zmęczonego długim biegiem zawodnika, najlepsza jest świeża, energiczna zmiana. Jestem do niej bardzo dobrze przygotowany i mogę jej natychmiast dokonać.

Wierzę, że wspólnie staniemy ponad wszelkimi podziałami, zjednoczeni wiarą i nadzieją, wybierzemy drogę harmonijnego rozwoju i godnego życia mieszkańców.

Raz jeszcze, dziękując za poparcie, proszę o udział w II turze i oddanie na mnie głosu.

Jarosław Ratajczak

Jestem

- mieszkańcem osiedla „Parcelki” w Krotoszynie
- doświadczonym samorządowcem, v-ce Burmistrzem Koźmina Wlkp.
- osobą niezwiązaną z miejscowym układem, niezależnym
- osobą bez uprzedzeń, umiejacą zjednywać ludzi

Zamierzam

- pomagać, a nie przeszkadzać - budować, a nie burzyć
- działać uczciwie, rzetelnie i jawnie
- zwalczać próby forsowania osobistych interesów
- zachować niezależność, bezstronność i obiektywizm
- postawić na osoby kompetentne, fachowców i profesjonalistów
- wspierać lokalną gospodarkę i rolnictwo
- maksymalnie wykorzystać środki pomocowe Unii Europejskiej
- wspierać wszelkie inicjatywy społeczne
- wsłuchiwać się w problemy i potrzeby mieszkańców
- oceniać pracowników po efektach pracy i zaangażowaniu
- dobierać współpracowników poprzez otwarte konkursy
- udostępniać materiały dotyczące kontrowersyjnych inwestycji
- dociążyć zadaniami Straż Miejską, a foto-radar przekazać Policji
- zbudować monitoring miasta i poprawić bezpieczeństwo.

Po pierwsze nie szkodzić

Znalazł się Pan w II turze wyborów do funkcji Burmistrza Krotoszyna. To niewątpliwý sukces.

Tak, dlatego bardzo serdecznie pragnę podziękować wszystkim, którzy oddali na mnie głos.

Nie jest Pan jednak mieszkańcom miasta i gminy Krotoszyn szerzej znany.

To fakt, gdyż dopiero od trzech lat mieszkam w Krotoszynie, na „Parcelkach”, tu założyłem rodzinę i z tym miastem wiąże nadzieję na dalszą część mojego życia. Jednak Krotoszyn i jego mieszkańcy są mi znani od dłuższego czasu, ponieważ pracując od 10 lat w koźmińskim samorządzie nasze kontakty były intensywne. Proszę zwrócić uwagę, że ostatnie trzy lata pracowałem w naszym mieście na tyle aktywnie i sprawnie, że dałem się poznać z jak najlepszej strony.

Jednak dotychczasowe Pana życie zawodowe związane jest z Koźminem Wlkp.

Tak. Pracuję w Urzędzie Miasta i Gminy w Koźminie Wlkp. i pełnię funkcję Zastępcy Burmistrza, jestem jednocześnie szefem wydziału gospodarki komunalnej i inwestycji. To tu zdobyłem wszechstronne doświadczenie między innymi w pozyskiwaniu środków pomocowych z Unii Europejskiej, w sięganiu po róż-

ne fundusze krajowe. Moja dotychczasowa praktyka wskazuje jednoznacznie, że merytorycznie gotowy jestem do sprawowania funkcji burmistrza w mieście, w którym mieszkam.

Jakie są Pana zamierzenia, jeżeli zostanie Pan wybrany.

Trudno jest w kilku słowach przedstawić całe spektrum działań, na którym zamierzam się skupić, jednak mój racjonalny i ambitny program, można sprowadzić go do formuły PPP, czyli trzech ważnych dla Krotoszyna haseł: *Przyjazność, Przejrzystość i Proinwestycyjność*. W zbliżającej się kadencji zamierzam podjąć zdecydowane działania na rzecz poprawy lokalnego układu transportowego, a szczególnie na rzecz budowy obwodnicy dla Krotoszyna. Pragnę zagospodarować krotoszyńskie Blonia na centrum rekreacyjno-sportowo-rozrywkowe oraz wesprzeć działania zmierzające do wybudowania w tym miejscu hali sportowej. Nie zapomnę o poprawie bazy oświatowej, rozbudowie kanalizacji i modernizacji dróg. Chciałbym doprowadzić do wytyczenia i wybudowania ścieżek rowerowych, tak by turystyka rowerowa stała się aktywną formą wypoczynku. Szczególnego znaczenia nabiera również rewitalizacja centrum i parku miejskiego. Jednak najważniejsze jest zdobycie środków unijnych, dzięki którym ilość realizowanych zadań będzie zdecydowanie większa. Lata 2007-2013 będą dla rozwoju naszego miasta szczególnie, dlatego dołożę wszelkich starań, aby szansę tą wykorzystać najefektywniej. Dekla-

ruję, że funkcję Burmistrza sprawować będę uczciwie, jawnie i rzetelnie. Tematy drażliwe i kontrowersyjne ujrzą światło dzienne. Chcę, aby osoby z którymi będę budował przyszłość, stały się moimi współpracownikami, ocenianymi na podstawie zaangażowania i efektów pracy. Fotoradar przekażę Policji, skupię się na zbudowaniu profesjonalnego monitoringu miasta, dociążając tym samym Straż Miejską, a wszystko po to, by poprawić bezpieczeństwo i samopoczucie mieszkańców. Będę prowadził otwartą politykę informacyjną, a tużby propagandy sukcesu przekształcę w rzetelne źródło czerpania wiedzy i kontaktu ze społeczeństwem.

Jest Pan bardzo dobrze postrzegany przez lokalnych przedsiębiorców.

Sądzę, że moje propozycje kierowane do tych osób są przekonujące. Jestem zwolennikiem takiego kształtowania dochodów budżetowych, które nie uderzają w żadną z grup społecznych. Podatki lokalne powinny być stanowione na poziomie średnio-niskim, a płacić powinniśmy je my wszyscy. Jest to podstawowa zasada solidarności, ograniczająca możliwości stosowania ulg, które muszą mieć charakter systemowy, do wyjątkowych przypadków losowych. Uważam, że w lokalnej gospodarce tkwią olbrzymie niewykorzystane zasoby, których uruchomienie może dać naszej społeczności potężny impuls rozwojowy. W kontaktach z przedsiębiorcami wyznaję zasadę

„Primum non nocere – Po pierwsze nie szkodzić”. Deklaruję otwartość na wszelkie propozycje oraz wyrażam wolę współpracy ze wszystkimi. Nie zamykam się na nikogo.

Co z działaniami na rzecz wsi?

Muszę przyznać, że mówiąc o lokalnej gospodarce mam również na myśli rolników, których zaliczam do swoistej grupy przedsiębiorców. Oczywiście będę wspierał wszelkiego rodzaju inicjatywy, których realizacja wpłynie pozytywnie na jakość życia mieszkańców wsi. Z szacunkiem odnoszę się do ciężkiej i trudnej pracy rolnika, gdyż również ja wychowałem się na wsi. **Pojawiła się opinia, że zamierza Pan zlikwidować kilka szkół wiejskich.**

Kompletna bzdura. Moim celem jest budowanie, a nie burzenie, pomaganie, a nie przeszkadzanie, gdyż tylko taka postawa jest gwarancją harmonijnego rozwoju. Przypomnę, że decyzja o likwidacji szkoły leży w gestii Rady Miejskiej, a nie Burmistrza, i musi być poprzedzona szerokimi konsultacjami. W tym przypadku należy dostrzec przede wszystkim dobro dzieci i społeczności lokalnej oraz zwrócić uwagę na rolę, jaką szkoła odgrywa na obszarach wiejskich. To zresztą nie jedyna nieprzychylna opinia, którą chce się mnie zdyskredytować w oczach opinii publicznej. No cóż, kampania wyborcza rządzi się dziwnymi regułami!

Dziękuję za rozmowę

FORUM WYBORCZE – kliknij na www.rzeczkrotoszynska.pl

Sześciu panów a'capella z niespodzianką

18 listopada w kinie *Przedwiośnie* w Krotoszynie wystąpił znany w Polsce i Europie zespół śpiewaków a cappella *Affabre Concinui*. Dźwięczną nazwę zespołu przetłumaczyć można jako *idealnie współbrzmieć*.

Każdy, kto był na jego koncercie, przekonał się, że wyrażenie to w pełni oddaje muzyczną rzeczywistość prezentowaną przez sześciu panów z Poznania rodem. Dzięki doskonałym aranżacjom słuchacz odnosił

wrażenie, że wykonawcom towarzyszy zgrana orkiestra.

Grupa *Affabre Concinui* powstała w 1983 r. Tworzą ją wychowankowie dwóch poznańskich chórów chłopięco-męskich, prowadzonych przez prof. Stefana Stuligrosza i Jerzego Kurczewskiego. Dotychczas koncertowali w ponad dwudziestu innych krajach. Nagrali kilka płyt.

W programie krotoszyńskiego koncertu znalazły się utwory Jana Sebastiana Bacha, Stanisława Moniuszki, Fryderyka Chopina. Nie zabrakło też przebojów muzyki rozrywkowej. Niespodzianką wieczoru był wspólny występ *Affabre Concinui* i Igi Kałużnej, mieszkanki Różopola, licealistki, uczestniczki wielu przeglądów piosenki.

Sobotni koncert był przedostatnim w tym roku w ramach cyklu *In Regenerationem*. 10 grudnia w kościele p.w. ap. Piotra i Pawła w Krotoszynie zagra organista Tomasz Gluchowski. (mal)



Affabre Concinui i Iga Kałużna

REKLAMA

Szanowni mieszkańcy Sulmierzyc!

Chciałabym bardzo serdecznie podziękować za udział w wyborach i oddanie Waszego głosu na mnie.

Dzięki Waszym głosom ubiegać się będę o funkcję Burmistrza w II turze.

Zapewniam, że zawsze mam na uwadze dobro miasta i jego mieszkańców.

Wyrazy swej wdzięczności pragnę połączyć z gorącym apelem o liczne wzięcie udziału w II turze wyborów, która wyłoni Burmistrza w dniu 26 listopada 2006 r.

Z wyrazami wdzięczności i szacunku

Irena Rękosiewicz



Publikacja sfinansowana przez KWW Sulmierzyce

Nowa Linia Autobusowa już od 1 października Krotoszyn – Poznań – Krotoszyn

UEG	UC5EG	UnEG	Dworce i przystanki	UEG	UC5EG	UnEG
5.00	10.10	16.03	Krotoszyn, ul. Konst. 3 Maja (PKS)	9.48	14.13	20.23
5.02	10.12	16.05	Krotoszyn, ul. Mickiewicza	9.46	14.11	20.21
5.15	10.25	16.18	Koźmin Wlkp.	9.33	13.58	20.08
5.20	10.30	16.23	Wałków	9.28	13.53	20.03
5.24	10.34	16.27	Golina	9.24	13.49	19.59
5.33	10.43	16.36	Jarocin, ul. Moniuszki	9.15	13.40	19.50
5.45	10.55	16.48	Kłęka	9.03	13.28	19.38
5.47	10.57	16.50	Nowe Miasto, ul. Jarocińska	9.01	13.26	19.36
5.49	10.59	16.52	Nowe Miasto, ul. Poznańska	8.59	13.24	19.34
5.53	11.03	16.56	Krzykosy Skrz.	8.55	13.20	19.30
6.07		17.10	Środa Wlkp., ul. Brodowska	8.41	13.06	
6.09		17.12	Środa Wlkp., ul. Paderewskiego	8.39	13.04	19.14
6.39	11.41	17.40	Poznań, Rondo Rataje (MPK)			
6.43	11.45	17.44	Poznań, ul. Towarowa (MPK)	8.05	12.30	18.40

Objasnienia:

U - nie kursuje 01.01, I i II dzień Świąt Wielkanocnych, 01.11.25 i 26.12

n - nie kursuje 24.12, 31.12 oraz w Wielką Sobotę

C - kursuje w soboty, niedziele i święta

5 - kursuje w piątki

E - nie kursuje w okresie letnich wakacji szkolnych

G - nie kursuje w okresie ferii i wakacji szkolnych (zgodnie z ogłoszeniami wojewodów)

Informacja **0603 95 99 10**

Promocja – **cena biletu 7 zł**
dla wszystkich (Krotoszyn – Poznań)

Wszystkim Wyborcom z okręgu nr 2, którzy zaufali mi i stawiając na młodość i uczciwość oddali na mnie swoje głosy, chcąc bym pracował w Radzie Miejskiej Krotoszyna dla rozwoju lokalnej kultury, edukacji i sportu, serdecznie dziękuję.

Witold Blandzi



Biuro rachunkowe PERITUS

Krotoszyn, ul. Robotnicza 9, tel. 062 725 07 70
Czynne pn. – pt. 8.30 – 16.30

- Kompleksowe usługi księgowe
- Profesjonalna obsługa

Certyfikat księgowy ministra finansów
– ZAPRASZAMY –

PRACA W NIEMCZECH

Rolnicza firma z Niemiec oferuje **miejsca pracy przy zbiorze truskawek w roku 2007.**

Oferujemy prace głównie dla kobiet w wieku 20-50 lat na okres 2 miesięcy, począwszy od ok. 25 maja oraz dla studentów w okresie letnich wakacji.

Spotkanie z właścicielem firmy oraz jej przedstawicielami odbędzie się w Krotoszynie **w sobotę 9 grudnia o godz. 10:00** w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Serdecznie zapraszamy na spotkanie, na którym wyjaśnimy system płacy i pracy, warunki zakwaterowania, dojazdu na miejsce, sprawy dotyczące ubezpieczenia itp. Odpowiemy na każde pytanie. Proszę przynieść na spotkanie swoje zdjęcie i długopis.

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelna: Romana Hyszko. Wydawca: Lumen Press spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzeczkrotoszynska.pl, reklama@rzeczkrotoszynska.pl. Konto: INWEST BANK SA 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5600 egz.

Jednostkowa w dwudziestu czterech odślonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszko, fotodekoracje: Marcin Pawlik. Obsada: Szymon Pawlak, Sebastian Pośpiech.

Afisz i reklamy: Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak. Suflerka: Maria Drygas-Witek. Artysty występujący gościnnie: Witold Blandzi, Artur Deckert, Maciej Hoffmann, Ferdynand Wozny, Dagmara Zmyślona.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania tekstów nie zamówionych. Niektórym nadajemy piękne tytuły niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.

